



Na Litwie co roku z powodu wścieklizny poszkodowanych jest około 9 000 osób

Najbardziej groźne lisy

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych i groźnych chorób wśród zwierząt domowych i dzikich jest wścieklizna. W roku ubiegłym w powiecie wileńskim zarejestrowano 97 przypadków wścieklizny, z tego 22 przypadki w rejonie wileńskim. 80 proc. ogółu wścieklej zwierzyny stanowiły lisy i psy ussuryjskie.

Na świecie co roku od wścieklizny umiera 50 tys. osób. W 1999 roku w Europie zarejestrowano 6 590 przypadków ogniw zachorowań, z tego 4 267 pośród dzikich zwierząt i 2 318 pośród zwierząt domowych. W 1999 roku w Europie zmarło 5 osób od wścieklizny.

Jak informował dziennik „Rzeczpospolita”, Polska zajmuje niechlubne pierwsze miejsce w Europie pod względem liczby zarejestrowanych zwierząt chorych na wściekliznę. W 2000 roku odnotowano 2000 przypadków zachorowań na wściekliznę. Tendencji spadkowej nie widać. Jest wręcz odwrotnie.

W ubiegłym roku odnotowano w Europie jeden przypadek śmierci człowieka chorego na wściekliznę – w październiku zmarła mieszkanka wsi Karaś k. Ławy, pogryziona przez kota.

Na Litwie co roku z powodu wścieklizny poszkodowanych jest około 9 000 osób. W 1997 roku mieszkaniec kiejdańskiego rejonu, którego ugryzł wściekły lis, za późno zwrócił się do lekarza. Ponad miesiąc lekarze walczyli o jego życie, jednak chorego nie udało się uratować. Podobny wypadek zdarzył się w 2000 roku w rejonie połwołskim.

Wścieklizna to przede wszystkim



Chore zwierzę zwykle jest bardziej odważne, wręcz agresywne

Fot. archiwum

Chore zwierzę zwykle jest bardziej odważne, wręcz agresywne. Chorobę zwykle ustalają lekarze, ale każdy człowiek może się zorientować, kiedy zwierzę jest chore. Chore zwierzę zwykle jest bardziej odważne, wręcz agresywne.

karza, natomiast zwierząt nie da się leczyć, należy je zastrzelić, po czym spalić lub po zdezynfekowaniu głęboko zakopać.

Chorobę zwykle ustalają lekarze, ale każdy człowiek może się zorientować, kiedy zwierzę jest chore. Chore zwierzę zwykle jest bardziej odważne, wręcz agresywne.

Nawet losie i lisy przychodzą do zagród, a niekiedy do osiedli i zachowują się dość niespokojnie. Ogryzają drzewka, węgły domów, mają zachrypnięty głos, często leci im z pyska ślina. Najczęściej nie reagują na próby odstraszenia, a niektóre mają nieco zwolniony refleks. (Dokończenie na str. 3)

Rosja zwiększy potok swych towarów przez Litwę Zatroskanie Kłajpedą

– Piątego lutego w Moskwie odbyło się robocze spotkanie ministrów transportu Rosji i Litwy, podstawowym wnioskiem którego było zdanie, iż strona rosyjska powinna przedsięwziąć kroki w celu zwiększenia potoków towarowych do portu kłajpedzkiego – powiedział wczoraj minister transportu Litwy Zigmantas Balčytis.

Wczoraj w Ministerstwie Transportu została zwołana konferencja prasowa, na której przedstawiono wyniki niedawnego spotkania ministrów transportu Litwy i Rosji Z. Balčytisa i W. Fadijewa. Jak powiedział litewski minister, na spotkaniu powołano dwustronne grupy robocze, mające obowiązek w ciągu tygodnia przedstawić konkretne wnioski zwiększenia potoków towarowych.

– Rosja zamierza transportować przez litewskie koleje do portu w Kłajpedzie ogromną ilość różnorodnego towaru – od węgla (Rosjanie chcą z Kazachstanu przewieźć

przez Litwę około 6 mln ton węgla), poprzez artykuły spożywcze, metale zwykle, do metali szlachetnych – mówił Balčytis.

Jak wiadomo, podstawową przyczyną spadku w ubiegłym roku przewozów towarowych na Litwie jest stosowanie nowych taryf (opłat) za przewożony przez Litwę rosyjski towar oraz pasażerów.

– W 2001 roku obroty przewozów z Rosji przez kolej litewską zmalały średnio o 10 proc. Natomiast, biorąc pod uwagę niektóre rodzaje towarów, spadek sięgał nawet do 40 proc. – narzekał minister transportu. Jednak, jak on powiedział, nie kwestia taryf ministerstwo nurtuje obecnie najbardziej. – Zależy nam nie na obniżeniu taryf, ale na tym, by port w Kłajpedzie stał się bardziej konkurencyjny i atrakcyjny dla rosyjskiego klienta, na wzór portu w Kaliningradzie – powiedział minister.

(Dokończenie na str. 3)

„Lietuvos draudimas”: nowa broń w walce o klienta OC na telefon

Wczoraj lider rynku ubezpieczeniowego „Lietuvos draudimas” swoim klientom zaoferował nowość. Teraz polisę od odpowiedzialności cywilnej (OC) można w tej firmie zamówić nie ruszając się z domu czy pracy – poprzez telefon.

Wczoraj w siedzibie spółki odbyło się mini-przedstawienie na zamówienie w wykonaniu dziennikarskiej pary małżeńskiej Asty Stašaitytė i Giedriusa Masalskisa. Żona zgrywała operatorkę, mąż – klienta, który chce poprzez telefon ubezpieczyć samochód... teścia. Jak później powiedział Kęstutis Šerpytis, dyrektor generalny spółki, chociaż scenka była wyreżyserowana, atrybut miała prawdziwy. Pierwsza telefoniczna polisa OC była autentyczną – teść Giedriusa, a ojciec Asty od dzisiaj jeździ ubezpieczoną „Santaną”. Pracownicy spółki zasłonili się jednak tajemnicą komercyjną od pytania, kto zapłacił 220 litów za polisę dla teścia mieszkającego w Kłajpedzie:

troskliwy zięć z własnej kieszeni, czy firma wręczająca polisę, jako część zapłaty za pracę.

– Przeprowadzone przez naszą firmę badania rynku wykazały, że istnieje potrzeba zaoferowania nowej telemarketowej usługi. Mamy satysfakcję, że nasza spółka jako pierwsza w kraju przyjmuje zamówienia na ubezpieczenia OC poprzez telefon. Wystarczy zadzwonić na nieodpłatną linię, podyktować dane ubezpieczającej osoby, ubezpieczanego samochodu i czekać na przybycie agenta ze spisaną umową – „Kurierowi” powiedział szef „Lietuvos draudimasu”.

Niewątpliwym plusem nowości jest to, że umowa zostanie dostarczona za darmo w dowolny punkt Litwy – do domu czy pracy. OC na telefon będzie jednak działało tak jak i tradycyjno-wizualnie zawarta umowa – dopiero następnego dnia, od kiedy nastąpiło rozliczenie.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Kraj ————— **2**

**Klient – uczeń,
nauczyciel –
sprzedawca**

Gościnne mury nowej przybudówki szkoły w Zujunach podejmowały dyrektorów lub wicedyrektorów szkół rejonu wileńskiego. Organizatorem kursu był Łódzki Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, a prelegentami – prezes oddziału „Wspólnoty”, dyrektor łódzkiego liceum Maria Piotrowicz oraz wicedyrektor szkoły łódzkiej Ewa Toś.

Praworządność — **5**

**Brak szacunku
i bezczelność**

Funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego w środę w nocy zatrzymali dwóch obcokrajowców, którzy załatwiali potrzebę fizjologiczną... na ścianę Urzędu Prezydenta w Wilnie. Mężczyźni są policjantami z Clevelandu.

Gazeta Harcerska **6-**

Portret
Zastępowej **7**



Drogie Druhny, teraz kolej na Was. Przyjrzyjcie się uważnie raz jeszcze „obrazowi” zastępowej. Może przed chwilą namalowałam którąś z Was?

Nauka i technika — **9**

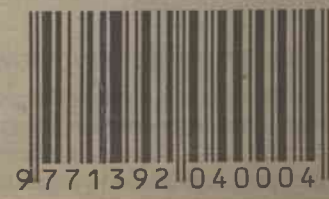
Monokultura

Czytając książkę Karola Darwina „Powstanie gatunków” w wielu miejscach zetknęliśmy się z myślami podobnymi do myśli T. Malthusa, z tą jednak różnicą, że dotyczą one gatunków roślin i zwierząt, a nie ludzi.

Sentencja

Ekspert to zwykły człowiek, który – gdy nie jest w domu – udziela rad.

O. WILDE



Kalejdoskop aktualności

Litwa rozpoczęła przygotowania do „EXPO 2005”

Na światowej wystawie „EXPO 2005” w Japonii Litwa zamierza zaprezentować swą piękną i sprzyjającą wypoczynkowi przyrodę.

Organizator wystawy – rząd japoński – zaprosił rząd Litwy oraz organizacje do udziału w światowej wystawie „EXPO 2005” pod dewizą „Mądrość przyrody”, która się odbędzie w dniach 25 marca – 25 września 2005 r. w japońskim mieście Aichi. Na posiedzeniu rządu wczoraj przyjęta została uchwała o przygotowaniach do tej światowej wystawy. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego został premier Algirdas Brazauskas, a pracami koordynacyjnymi zajmie się Ministerstwo Środowiska.

W styczniu wzrosło bezrobocie

W styczniu bezrobocie na Litwie w ciągu miesiąca wzrosło o kolejne 0,2 pkt i na dzień 1 lutego sięgało 13,1 proc.

Jak głosi komunikat Litewskiej Giełdy Pracy, podobna tendencja w styczniu została odnotowana w ciągu kilku ostatnich lat, ale w tym roku tempo wzrostu bezrobocia zmniejszyło się. 1 lutego ub. roku bezrobocie również wynosiło 13,1 proc. (w ciągu miesiąca wzrosło o 0,5 proc.), a średnie bezrobocie roczne – o 12,5 proc. W tym roku, jak przewiduje rząd, będzie sięgało 11,3 proc. Według obliczeń Banku Wileńskiego, bezrobocie w końcu tego roku osiągnie 12 proc. Na dzień 1 lutego ogółem w kraju było 228,8 tys. bezrobotnych – o 2,7 proc. mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Minister obiecuje reformę zdrowia

Przedstawiciele rządzącego Nowego Związku bronią ministra zdrowia Romualdas Dobrovolskisa przed oskarżeniami opozycji, natomiast minister, swoją drogą, obiecuje w tym roku poważne zmiany w systemie zdrowia.

„Rok bieżący jest rokiem reorganizacji. Chcemy radykalnie zmienić tryb finansowania szpitali” – oświadczył Dobrovolskis. Na konferencji prasowej przewodniczący sejmowego Komitetu Zdrowia Kęstutis Kuzmickas oświadczył, że frakcja NZ całkowicie popiera ministra i zapoczątkowane reformy w dziedzinie ochrony zdrowia.

Więcej turystów

Przedstawiciele rządów Litwy i Białorusi wczoraj w Wilnie podpisali umowę o współpracy turystycznej w celu zwiększenia potoków podróżujących do obu krajów.

Jak poinformował wiceminister gospodarki Gediminas Miškinis, który podpisał umowę, pod względem liczby odwiedzających Litwę gości zagranicznych Białoruś, po Polsce i Rosji, zajmuje trzecie miejsce – w roku 2001 Litwę odwiedziło 640,7 tys. mieszkańców tego kraju. Niemniej tylko niespełna 2 proc. przybywających Białorusinów na Litwie nocuje przynajmniej jedną noc. Absolutną większość jednodniowych przybyszów z Białorusi stanowią drobni handlarze, przeważnie z rejonów przygranicznych, przywożący do Litwy tanie, ale gorszej jakości artykuły spożywcze i inne towary.

Ministrowie omówili kwestie rozszerzenia NATO

Przybywający w Danii minister ochrony kraju Linas Linkevičius spotkał się z ministrem obrony Danii Svendem Aage Jensby'm, z którym omówił kwestie rozszerzenia NATO.

Na spotkaniu była też mowa o udziale w walce z międzynarodowym terroryzmem, możliwości zastosowania na Zakaukaziu doświadczenia współpracy wojskowej BALTBAT-u.

Konsultacje na Łotwie

Dziś w Rydze odbędą się trójstronne konsultacje MSZ krajów bałtyckich. Litwę reprezentować będzie sekretarz MSZ Neris Germanas.

Na spotkaniu omówione zostaną kwestie administrowania i kierowania personelem resortów zagranicznych krajów bałtyckich. Przewidziana jest również wymiana doświadczeń na temat finansowania przedstawicielstw dyplomatycznych oraz stworzenia odpowiednich warunków do pracy.

W operacjach ratowniczych uczestniczą wojskowi

W ogarniętym powodzią rejonie szyluckim dyżurujący wojskowi wczorajszej nocy uczestniczyli w pierwszej operacji ratowniczej.

Poziom wody nadal stopniowo opada. Od wtorkowego wieczoru znacznie się obniżył poziom wody rzeki Minija w rejonie klajpedzkim nieopodal Lankupiai – o 30 cm, w rejonie kretyngskim w pobliżu Karteny – o 62 cm. W rejonie szyluckim woda odcięła 147 zagród i zalała przeszło 22,6 tys. ha łąk.

Wojsko będzie strzegło obiekty

Wojsko Litewskie jest gotowe przyjść z pomocą policji, strzegącej najważniejszych obiektów o znaczeniu państwowym oraz o największym zagrożeniu na wypadek ataków terrorystycznych.

Rząd na wczorajszym posiedzeniu zaaprobował przygotowany przez Ministerstwo Ochrony Kraju projekt, wskazujący na 12 obiektów kraju, które należy otoczyć szczególną ochroną. Są to Urząd Prezydenta, gmachy Sejmu i rządu, Ignalińska Elektrownia Atomowa, Kruońska Elektrownia, Kowieńska Elektrownia Wodna, spółki akcyjne „Achema”, „Mažeikių nafta”, „Klaipėdos nafta”, międzynarodowe lotniska w Wilnie, Kownie i Połdże.

Litwa zamierza przygotować plan

Litwa planuje do początku przyszłego roku przygotować projekt ogólnego dokumentu programowania, który jest obowiązkowym warunkiem do otrzymania wsparcia funduszy strukturalnych Unii Europejskiej od daty przystąpienia do tej organizacji. (BNS)

Jak skutecznie zarządzać placówką oświatową

Klient — uczeń, nauczyciel — sprzedawca



Gościnne mury nowej przybudówki szkoły w Zujunach podejmowały dyrektorów lub wicedyrektorów szkół rejonu wileńskiego

Fot. Marian Paluszkiewicz

„Szkoła szkole nierówna, bo ma innych klientów”, „Stać w szkole – to ciągle zmiany”, „Odpowiadając lekcję uczeń mówi do ucznia, a nie do nauczyciela” – to tylko kilka sentencji wyrwanych z życia współczesnej szkoły. O stworzeniu atmosfery twórczej pracy w placówce oświatowej dyskutowano w ciągu minionych trzech dni w szkole zujunskiej, gdzie odbywał się kurs dla dyrektorów szkół rejonu wileńskiego.

Gościnne mury nowej przybudówki szkoły w Zujunach podejmowały dyrektorów lub wicedyrektorów szkół rejonu wileńskiego. Organizatorem kursu był Łódzki Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, a prelegentami – prezes oddziału „Wspólnoty”, dyrektor łódzkiego liceum Maria Piotrowicz oraz wicedyrektor szkoły łódzkiej Ewa Toś.

Naukowo i sympatycznie

Temat kursu rozpatrywał kwestie skutecznego zarządzania placówką oświatową. Jest aktualny zarówno dla szkół polskich działających na Litwie, jak i w Polsce. Zresztą jest to temat uniwersalny dla współczesnej szkoły w ogóle. Bo mówiono o stylach zarządzania,

o dyrektorze, jako liderze grona pedagogicznego, o tym, co to znaczy „dobra szkoła”, jak się mierzy jakość pracy szkoły, lub – czy hospitacja musi być utrapieniem dla nauczyciela. Mnóstwo wykresów, graficznych schematów, naukowych określeń przeplatało się z sympatycznym nastrojem prelekcji.

Jak powiedziała „Kurierowi” Maria Piotrowicz, celem seminarium było przygotowanie dyrektorów do skutecznego zarządzania w okresie, kiedy tyle w oświacie się dzieje. A na Litwie potrzebni są sprawni, skuteczni, mądrzy i kompetentni dyrektorzy.

Pierwsza tura seminarium odbyła się w październiku ubiegłego roku w Łodzi, dokąd pojechali dyrektorzy przeważnie szkół rejonu sołecznickiego i trockiego. Teraz prelegentki same przyjechały na Wileńszczyznę. W latach poprzednich podobny kurs był też zorganizowany w rejonie sołecznickim. Materiał kursu stanowiły opracowania naukowe, jak też oparte na własnym doświadczeniu i przemyśleniu pedagogicznym. Nie jest to kurs łatwy i, chociaż brzmi paradoksalnie, ale im dyrektor ma większe doświadczenie w zarządzaniu, tym trudniej się przystosowuje do nowych wymagań.

Parlamentarzystka krytykuje wysłannika UE

Chcą renegeacji

Lider Związku Chłoptwa i Nowej Demokracji, posłanka Kazimiera Prunskienė wzywa do ubiegania się o wprowadzenie okresu przejściowego na sprzedaż obcokrajowcom ziemi o przeznaczeniu rolniczym oraz do negocjowania tej sprawy z Unią Europejską.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie parlamentarzystka skrytykowała również opinię o tym, że wznowienie rozmów na ten temat nie byłoby dla Litwy korzystne.

Jak wiadomo, goszczący obecnie w Wilnie szef litewskiego oddziału Dyrektoriatu Rozwoju Komisji Europejskiej Anders Henriksson we wtorek wyraził w Sejmie zaniepokojenie z powodu tego, że Litwa kwestionuje wynegocjowanie już obec-

nie porozumienie w sprawie tego, aby od początku członkostwa w UE swobodnie sprzedawać obcokrajowcom ziemię o przeznaczeniu rolniczym.

„Zaufanie wobec Litwy jest największym jej kapitałem w tych rozmowach” – stwierdził przedstawiciel Komisji Europejskiej.

„Mnie również niezbyt się podobna zmiana stanowiska. Jest ona jednak uwarunkowana tym, że zainteresowana grupa ludzi odbiera to bardzo krytycznie” – powiedziała na konferencji prasowej Prunskienė. Parlamentarzystka oświadczyła, że ze strony UE rozbrzmiewają tylko „formalne argumenty” dotyczące tego, dlaczego nie jest dla nich do przyjęcia propozycja wznowienia

Tylko wspólnym wysiłkiem

Co to znaczy dobra szkoła? To taka, która ma wytyczone cele. Do tych celów ma dążyć cała społeczność szkolna – grono pedagogiczne, rodzice, pracownicy administracji i personel techniczny. To szkoła, której kadra cały czas się doskonali, która idzie w nogę z czasem. Dobrą nie może być szkoła, w której nauczyciel działa w pojedynkę.

Co to znaczy klient szkoły? Jak zaznaczyła prelegentka Ewa Toś, jest to odbiorca usług edukacyjnych, a więc – rodzice i rodzinne środowisko ucznia, w tym babcia i dziadek, rodzeństwo, środowisko, otoczenie szkoły, gmina, samorząd, parafia. Według prelegentek, nauczycielom często jest trudno pogodzić się z tym, że oni nie są klientami szkoły. Oni są sprzedawcami i muszą się nauczyć dobrze sprzedać siebie, swoją szkołę, swój przedmiot i świat, do życia w którym chcą przygotować dziecko. Centrum zainteresowania szkoły powinien pozostawać uczeń. I z tym powinien się pogodzić współczesny nauczyciel.

Krystyna Adamowicz

negocjacji na temat okresu przejściowego na sprzedaż obcokrajowcom ziemi o przeznaczeniu rolniczym. Jak wiadomo, Sejm obecnie rozpatruje nowelizację artykułu 47 Konstytucji, która zezwoliłaby obcokrajowcom na nabywanie ziemi o przeznaczeniu rolniczym na Litwie. Do przyjęcia poprawek potrzeba 94 głosów poselskich.

Litewskie organizacje rolnicze, sejmowy Komitet ds. Wsi oraz niektórzy politycy proponują, aby wprowadzić 7-letni okres przejściowy. W tym przypadku Litwa musiałaby jednak wznowić negocjacje unijne na ten temat.

Frakcja Chłoptwa i Nowej Demokracji w Sejmie liczy 7 posłów.

(BNS)



Wyraży głębokiego współczucia
Pani Teresie Mackiewicz
z powodu utraty
Ukochanej Mamy
składa „KLION”



Podzielamy ból
Inny Rynkiewicz,
uczennicy klasy 12
Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I.
Kraszewskiego
z powodu utraty ukochanej Mamy
uczniowie oraz wychowawczynie klas 12

Elektryczność w tym roku nie powinna zdrożeć — Ustala się pułapy wzrostu cen

Zgodnie z decyzją rządu, elektryczność dla konsumentów w tym roku nie powinna zdrożeć — stwierdził Vidmantas Jankauskas, przewodniczący państwowej komisji kontroli cen i energetyki.

Wczoraj zapoznał na premiera Algirdasa Brazauskasa ze zmienionym trybem regulowania cen elektryczności — komisja ustala teraz nie cenę ostateczną, tylko możliwy pułap wzrostu cen na najbliższe trzy lata. Ostateczną decyzję — czy zwiększać ceny — obecnie podejmują przedsiębiorstwa państwowe „Lietuvos energija” oraz Wschodnie i Zachodnie Sieci Rozdzielcze.

— Co do roku bieżącego już wiadomo — te przedsiębiorstwa nie bę-

da mogły ustalić wyższych cen, niż mamy obecnie — powiedział Jankauskas. Minister gospodarki Petras Čėsna podpisał rozporządzenie, w którym zobowiązał przedstawicieli rządu w zarządach spółek energetycznych głosić za tym, aby w tym roku ceny energii elektrycznej nie były podnoszone.

Decyzję w sprawie pułapu cen na najbliższe trzy lata ma powziąć do 16 lutego — daty wygaśnięcia kadencji tej komisji.

Od 1 stycznia br. elektryczność dla mieszkańców podrożała mniej więcej o 1,5 ct za kWh. Rząd sprzeciwił się jednak kolejnej podwyżce ceny od kwietnia, jak życzyli tego energetycy. (BNS)

„Lietuvos draudimas”: nowa broń w walce o klienta — OC na telefon

(Dokończenie ze str. 1)

Pomysł ubezpieczenia na telefon „Lietuvos draudimas” zapożyczył od spółki-matki — duńskiej agencji asekuracyjnej „Codan”, która ma 51,45 proc. udziałów w litewskiej spółce.

— Duńczycy taką usługę w swoich Call Centre świadczą od pięciu lat. W ciągu roku do centrów, w których pracuje 150 osób, zgłasza się 12 — 14 tys. klientów. Na razie polisę OC poprzez telefon będzie oferowało 6 naszych pracowników. W przyszłości planujemy rozszerzenie oferty — powiedział Gintaras Markevičius, członek zarządu spółki.

„Lietuvos draudimas” jako pierwszy w kraju w listopadzie 2000 roku rozpoczął sprzedaż polis poprzez Internet, w lipcu 2001 — po raz pierwszy w krajach bałtyckich zaprezentował ubezpieczeniowe automaty.

„Lietuvos draudimas” jest najstarszą (rok założenia poprzednika firmy — 1921, data reorganizacji z państwowej na akcyjną — 1996) i największą spółką ubezpieczeniową na Litwie (45 proc. rynku ubezpieczeń majątkowych, 75 — ubezpieczeń na życie) zatrudniająca prawie 2000 pracowników w 50 miastach i osiedlach kraju.

Aleksander Borowik

Rosja zwiększy potok swych towarów przez Litwę — Zatroskanie Kłajpedą

(Dokończenie ze str. 1)

Wymagać to będzie dużo inwestycji, w szczególności w infrastrukturę kolejową portu, również w sprzęt załadowniczy i rozładowniczy. Istnieje też potrzeba poszerzenia powierzchni portu, dla, między innymi, magazynowania węgla. Według ministra, modernizacja infrastruktury kolejowej portu potrzebuje wsparcia ze strony rządu, samo zaś Ministerstwo Transportu wydzieli na renowację kolei 25 mln USD rocznie.

Następną kwestią, którą podejmowano na spotkaniu dwóch mini-

strów, była spłata przez stronę rosyjską długu za przejazd kolejami litewskimi obywateli rosyjskich. — Rosja jest winna Litwie 7,5 mln franków szwajcarskich. Nie nalegaliśmy jednak na natychmiastowym rozrachunku, bowiem rosyjskie koleje są winne swoim wierzycielom ponad 2 mld dolarów.

Na spotkaniu uzgodniono, iż ministerstwo transportu Rosji — „Ministerstwo Putiej Soobsczenija” — pokryje wszelkie należności z dniem 1 lipca 2002 roku.

Paweł Kobak

Na Litwie co roku z powodu wścieklicznych poszkodowanych jest około 9 000 osób

Najbardziej groźne lisy

(Dokończenie ze str. 1)

Chore zwierzęta zwykle nie mogą jeść, ani pić, a ponieważ stale czują głód, dlatego wszystko gryzą.

Ratunkiem — szczepionki

Wiele osób myśli, że wściekłe mogą być tylko lisy, wilki, bezdomne psy lub koty. Nie ma nic bardziej błędnego. Chorują też kuny, borsuki, sarny, jak też bydyłoby pogryzione przez lisy.

Wścieklicznymi zarazić się mogą również domowe psy i koty, bo przecież kto może mieć gwarancję, że jego pupilek na podwórku nie miał kontaktu z chorym zwierzęciem. Dlatego bez względu na gatunek i rasę zwierzęcia już w wieku 2-3 miesięcy trzeba je zaszczepić. Profilaktycznemu szczepieniu powinny się poddać także osoby, które miały kontakt ze wściekłym zwierzęciem, lub podejrzewają, że miały kontakt. Leczenie profilaktyczne jest zawsze tańsze i daje pozytywne skutki. Pro-

blem polega na tym, że gospodarze mają z reguły dwa, trzy psy, a na odczepnego szczepią jednego.

— Jak się zachować, jeśli np. ugryzł nas podejrzany pies? — pytały Skirmantasa Miškinisa, kierownika działu ochrony zdrowia zwierząt Państwowej Służby Żywności i Weterynarii Powiatu Wileńskiego.

— Miejsce zranienia należy jak najszybciej zmyć mydłem pod bieżącą wodą, następnie pozwolić, by nieco zeszła krew, po czym miejsce wokół rany należy zdezynfekować spirytusem, jodyną lub jakimś innym środkiem do tego przeznaczonym — mówi kierownik. Następnie jak najszybciej należy się zwrócić do lekarza, a jeśli to jest możliwe, zameldować służbę weterynaryjną i wskazać właściciela chorego zwierzęcia, by miejscowy weterynarz mógł szybko zapobiec dalszym niebezpieczeństwom. Warto zaznaczyć, że w przypadku pogryzienia przez wściekłe zwierzę, wszystkie szczepionki są darmowe.

10 lutego — Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Bujwidzach

Klej z Punżan

Pomimo że większość postsowieckich zakładów-gigantów świeci dziś pustkami, w niektórych podwileńskich osiedlach znaleźli się pomysłowi ludzie, którzy potrafili uruchomić ich oddzielne filie produkcyjne oraz cechy. Dobrym tego przykładem jest oddział produkcji klejów i lepików hermetycznych w Punżanach w starostwie bujwidzkim.

— W 1994 roku w dawnym pomieszczeniu Wileńskiej Filii Wyróbów Polimerycznych w Punżanach w rejonie wileńskim założono nową spółkę „Klampa”. Podczas prywatyzacji część akcji nabyli pracownicy spółki, część natomiast okoliczni mieszkańcy — o historii powstania zakładu opowiadał dyrektor spółki Marijonas Stankūnas. — Wyrabiamy głównie kleje przemysłowe oraz lepik hermetyczny, które są używane w budownictwie.

Uniwersalnych klei w niewielkich opakowaniach zakład nie produkuje, bowiem te małe tubki zwykle mają dość krótki okres ważności, a byle jak powystawiane w kioskach, często narażone są na działanie słońca, bardzo szybko się psują i tracą swoją efektywność.

Najważniejsze, że jest praca

Trudno w tym przypadku mówić o produkcji na wielką skalę, ale z pewnością godny pochwały jest



O historii powstania zakładu opowiadał dyrektor spółki Marijonas Stankūnas.

fakt, że coś się robi i 14 osób z pobliskich okolic znajduje tu zatrudnienie. Dawniej wprawdzie pracowało tu 50 osób i produkcja szła pełną parą, a punżański klej wędrował do Moskwy i Petersburga. Czasy się jednak zmieniły i wiele podobnych drobnych filii i oddziałów w ogóle przestało istnieć. Zresztą, tu i dziś coś się jednak robi, bo kleje budowlane z Punżan są eksportowane do Estonii i częściowo do Rosji.

W gminie Bujwidze, jak zresztą i w wielu innych, podstawowym problemem jest bezrobocie, a co za tym idzie, niski poziom socjalny mieszkańców, dlatego nawet parę miejsc pracy odgrywa istotną rolę.

— Niestety, nie pracujemy tu pełną parą, ale praca jest i trochę się zarabia, a w naszym przypadku

to jest niezwykle ważne — zwierza się Walery Janowicz i Bronisław Bogdanowicz. — W ciągu roku zdążają się wprawdzie dłuższe urlopy, ale za nie dyrektor zawsze stara się nam choć trochę zapłacić.

Bezlitosna konkurencja

Mimo że kleje i lepiki firmy „Klampa” są wysokiej jakości i cieszą się uznaniem wśród budowlanych, o rynku zbytu nie jest łatwo. Ekonomika kraju wprawdzie lekko się ożywia, ale jeśli chodzi o budownictwo, posuwa się ono na razie żółtym tempem. Najlepszą renomą cieszą się wszystkie kleje uniwersalne o wielorakim przeznaczeniu. Jak przyznał dyrektor, zakład ma poważnych konkurentów zarówno po jednej, jak i drugiej stronie między. Dobrej jakości kleje uniwersalne robią Lotysze w Rydze, ale z nimi jeszcze można konkurować.

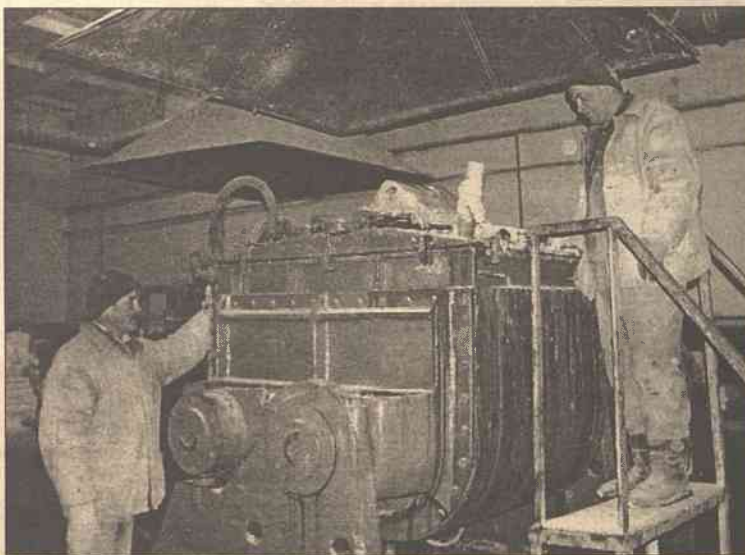
— Najtrudniej jest konkurować z produkcją polską, bo choć jakościowo nie jesteśmy gorsi, to Polacy o głowę biją nas jeśli chodzi o cenę — otwarcie stwierdził Stankūnas. — Potrafią zrobić to samo tańszym kosztem, a więc i taniej potem sprzedają. Rynek tę sytuację dobrze wyczuwa i nie łatwo jest znaleźć kogoś, kto za ten sam towar zechce płacić drożej tylko dlatego, że jest on rodzimy.

Bankructwo nie grozi

Dyrektor Marijonas Stankūnas wprawdzie nie ma się zbyt czym chwalić, bo od paru lat pracują raczej bez większego zysku, ale ma przynajmniej tę nadzieję, że bankructwo im na razie nie grozi. Wręcz odwrotnie, planują uruchomić produkcję klejów uniwersalnych, gdyż te najbardziej są poszukiwane i cieszą się największą popularnością. Poczyniono już pierwsze kroki w sprawie zakupu odpowiednich surowców i chemikaliów, które „Klampa” kupuje niemal na całym świecie, ale najczęściej sprowadza ich z Polski i z Rosji.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz



Wyrabiają tu głównie kleje przemysłowe oraz lepik hermetyczny, które są używane w budownictwie

Jeśli np. zdechnie nam pies lub kot i nie wiemy, co się z nim stało, lepiej zastosować wszelkie środki ostrożności i szybko zwierzę zakać, a ręce zdezynfekować.

Upolować lisa nie jest łatwo

W roku ubiegłym w powiecie wileńskim zarejestrowano najwięcej, bo aż 38 przypadków, wściekłych lisów i tylko o kilka mniej ussuryjskich psów (jenotów). Poza tym sporo było przypadków wścieklicznych u zwierząt domowych oraz kotów. Są już także pierwsze przypadki zachorowań w tym roku. 14 stycznia do Mejszagoły w rejonie wileńskim przywędrował duży łos, który zaczął ogryzać gałązki wiśni. Mieszkańcom jego zachowanie się wydało się nieco podejrzane, zawiadomili więc weterynarza. Rzeczywiście był chory. Przypadki wścieklicznych zarejestrowano także we wsi Skirlany.

Szczególne zagrożenie jest ze

strony lisów. Lis w ciągu dnia przebiega od 100 do 150 kilometrów, dlatego bardzo szybko roznosi chorobę. Na Litwie populacja lisów stale rośnie, a odstrzał jest niski. Po pierwsze, nie tak łatwo upolować lisa. Po wtóre, do użytku nadaje się jedynie skóra, a jej wyrób jest bardzo drogi, tymczasem lisy futra są stosunkowo tanie.

— Jeśli chodzi o zachorowalność na wścieklicznę, to sytuacja u nas stale się zmienia. Raz mamy jej wzrost, innym razem spadek. Najgorszy był rok 2000, obecnie obserwuje się pewien spadek zachorowań — powiedział Skirmantas Miškinis.

Profilaktyka — skuteczna, ale droga

W ostatniej dekadzie liczba wściekłych zwierząt w Europie znacznie zmalała. W Wielkiej Brytanii, Irlandii, Włoszech, krajach skandynawskich i Beneluksu od lat zwie-

rzęta nie zapadają na tę śmiertelną chorobę — jest to efekt systematycznej akcji zwalczania wścieklicznych.

W latach 1996-1999 służba weterynaryjna w naszym kraju miała pewien program prewencyjny i w obrębie 500 km kwadratowych zostawiła na polach specjalne ulegalki rybne z ampulkami leków. Metoda ta wprawdzie dobrze zdaje egzamin, ale powinna być długofalowa. Profilaktyki trzeba dokonywać dwa razy do roku, a jest to stosunkowo droga przyjemność i w tej chwili brakuje pieniędzy na kontynuowanie tej akcji. Szczepionki dla lisów należy zaś wyklądać lub zrzucić z samolotów już w kwietniu.

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii powiatu wileńskiego apeluje do wszystkich mieszkańców osiedli i wsi, które są otoczone lasami, by byli ostrożni, a o każdym dziwnie zachowującym się zwierzęciu informowali najbliższego weterynarza.

Julitta Tryk

Księgarnia z działem literatury polskiej na Starówce proponuje

- Słowniki



- Lekturę szkolną
- Podręczniki
- Ściagi
- Zeszyty
- Opracowania tematyczne

- Literaturę piękną
- Książki historyczne
- Literaturę dla dzieci
- Towary kancelaryjne

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce.

Można tu nabyć oraz zaprenumerować „Kurier Wileński”.

Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie.

Godziny pracy:

Wtorek – Piątek 10-19,

Sobota 10-17,

Niedziela 10-15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66,
p. el. lenbor@takas.lt.

Polonia Londyn Piotr Chomski

11 lutego br. w Świątyni Dzień Chorych o godz. 17.00 w kościele św. Krzyża (Kalwaria) odbędzie się Msza św. ofiarowana przez parafię polską w Londynie w intencji śp. Piotra Chomskiego oraz wszystkich beznadziejnie chorych, jak również zasłużonych dla Wileńszczyzny zmarłych ks. Adolfa Trusewicza, prof. Aleksandra Dawidowicza i in.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY wiele zrobią, aby okazać się pierwsze, najlepsze i niepowtarzalne. Ale z drugiej strony trudno będzie Baranom znieść, gdy ktoś będzie miał inne zdanie niż one.



BYKI będą łase na wszystko, co nowe, nowomodne i nowoczesne. Prócz tego trochę bądźcie ostrożne, Byki, bo jesteście teraz podatne na sugestie i łatwo wam można namieszać w głowach.



BLIŹNIĘTA mieć będą swój cel, do którego zmierzać będą jak po sznurku, nie oglądając się na boki. Przewidujemy u was, Bliźnięta, większe niż zwykle osiągnięcia, ale i większe koszty.



U **RAKÓW** szykują się wyjazdy, a przynajmniej przygotowywanie się do nich i pakowanie. Możliwe są także przeprowadzki i przestawianie mebli, a w firmach – rozmaite reorganizacje.



LWY też przeżyją okres przyspieszenia. Będą chwile napięcia, kiedy nie wiadomo, czy Lew zdąży, albo co porabia ta druga osoba, z którą Lew był umówiony. (Bo partnerzy Lwów będą dziś nieco nieobliczalni.)



PANNY sprawdzą się jako organizatorzy: tacy, co za innych myślą, dalej planują i lepiej od pozostałych wiedzą, co począć. Z drugiej strony, mogą Panny narzekać na swoich formalnych szefów.



WAGI będą czuć się jak rajdowy kierowca na trasie: będą wiele emocji, niespodziewanych zakrętów (to oczywiście przenośnia) i trzeba będzie szybko zmieniać decyzję. Uważajcie, Wagi, bo okazji do popelnienia błędów też więcej niż zwykle.



SKORPIONY mają możliwość sprawdzić się w pewnej dziedzinie życia, pokazać, co potrafią i okazać się lepsze od konkurencji.



U **STRZELCÓW** dzień będzie pełen przygód: a nawet jeśli Strzelec utknie w korku albo pomyli drzwi, to i tak taka historia mieć będzie szczęśliwe zakończenie.



KOZIOROŻCE wiele spraw i prac doprowadzą dziś do końca. Miałyby jeszcze więcej sukcesów, ale zbyt często jacyś ludzie będą im przeszkadzać i spychać je na boczny tor.



Dla **WODNIKÓW** ten dzień pełen będzie rzeczy, które cieszą Wodniki i fascynują. Wodniki spotkają się z uznaniem i podziwem, a artyści z tego znaku mają dobry czas na swoje wystawy i koncerty.



RYBOM doradzę tylko, aby niczego nie zostawiały na później. Dzisiaj jest ten moment, o który wam chodzi, a jutro... będzie już co innego.



TEATR 2. STREFA z Warszawy i TEATR POLSKI z Wilna

Przedstawiają dramat
Witolda Gombrowicza

„IWONA KSIĘŻNICZKA BURGUNDA”

Premiera wileńska 7 lutego 2002 r. o godz. 12.00 w Wileńskiej Szkole Średniej im. Sz. Konarskiego (cena biletu – 2 Lt), o 18.00 – w Gimnazjum A. Mickiewicza (cena biletu – 2 Lt), 9 lutego, o godz. 17.00 w Domu Polskim w Ejszyszkach (wstęp wolny).

Klub „Karolina” zaprasza

Program

7 lutego (czwartek)

20.00 – 3.00

Poczuj barwy miłości!

Body painting show.

Pomaluj swego przyjaciela.

W małej sali – karaoke.

8 lutego (piątek)

20.00 – 5.00

Poczuj piękno miłości!

Show piękna „Gatineau”.

Udoskonal przyjaciółkę.

W małej sali – superdyskoteka.

9 lutego (sobota)

20.00 – 5.00

Poczuj głos miłości!

Prezentacja kandydatek akcji

„Z klubu „Karolina” do gwiazd”.

W małej sali – hity wszechczasów.

Ceny biletów:

Dziewczętom od godz. 20.00 do 21.00 – wstęp wolny.

W środę – 5 Lt,

studentom – 1 Lt.

W piątek – 10 Lt,

studentom – 5 Lt.

W sobotę – 10 Lt,

studentom – 5 Lt.

Klub „Karolina”, Justiniškių g. 64, 2017 Vilnius, tel./faks (22) 705 140, klubas@karolina.lt
<http://www.karolina.lt>

10 lutego dzień „Kuriera Wileńskiego” w Bujwidzach



Zespół rodziny Żejmów

zaprasza na koncert

„Śpiewaj razem z nami.
Gdzie piosenka, tam zgoda
i radość”

do auli Szkoły Średniej.

Początek o godz. 15.30.

W koncercie weźmie udział
powszechnie znany
Wincuk Bałbatunszczyk
z Pustoszyszek



Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami
„Kuriera Wileńskiego”

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo
urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Zapusty, zapusty - spędzimy je thusto!!!

9 lutego, w sobotę, o godz. 16 w Domu Kultury Polskiej -

Przedstawienie zapustowe, tradycyjne pieśni
i tańce, gry, no i, oczywiście,
pączki, chrusty oraz kwas.

Do tańca będzie nam przygrywać zespół
"Stare Jare"

ZAPRASZAMY (osoby dorosłe)!!!



44. promocja Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli zaprasza 8 lutego o godz. 19.00 na tradycyjne spotkanie absolwentów szkoły

Szkoła Średnia im. Jana Pawła II zaprasza absolwentów na tradycyjne spotkanie, które odbędzie się 8 lutego (w piątek) o godz. 18.00.

Uśmiechnij się

U Ruskich:

Przychodzi Wania do baru i zamawia piwo. Kelnerka przynosi i stawia na podstawce. Za jakiś czas Wania zamawia jeszcze jedno. Ponieważ podstawka zniknęła to kelnerka przyniosła nową. Przy trzecim piwie kelnerka się wkurzyła i nie przyniosła podstawki. Wania zdziwiony:

– A wafla niet???

– Barman, szybko kieliszek koniaku dla mojego kolegi, który właśnie zemdla!

– Nie mamy koniaku, jest tylko czysta...

Zemdlny lekko otwiera oczy i szepcze zbolatym głosem:

– Może być...



ul. Pylimo 17

**REPERTUAR
NA 7 LUTEGO**

WIELKA SALA

„Centrum świata” – godz. 11.00, 20.00; współczesna historia miłości i seksu; reż. W. Wang, wyk. P. Sarsgaard, M. Parker, M. Gorham, C. Gugino.

„Za linią wroga” – godz. 12.45, 18.00, 21.45; USA, dramat wojenny z niedalekiej przyszłości; reż. J. Moore, wyk. O. Wilson, G. Hackman.

„Władca pierścieni” – godz.

14.45; USA, epos o cudach, fantazjach i przygodach; reż. P. Jackson, wyk. I. McKellen, E. Wood, S. Astin, H. Weaving, L. Tyler, I. Holmn, C. Blanchett, S. Bean, O. Bloom, V. Mortensen, J. Rhys-Davies.

SALA 88

„Dom ze szkła” – godz. 10.30, 17.00; USA, thriller, dramatyczny los sierot-nastolatków; reż. D. Sackheim, wyk. L. Sobieski, D. Lane, S. Skarsgard.

„Pianistka” – godz. 12.30, 19.00; Francja/Austria, dramat; reż. Michael Haneke, wyk. Isabelle Hupert.

„Amelia z Montmartre” – godz. 14.45; 21.15; Niemcy/Francja, magiczna komedia liryczna; reż. J. P. Jeunet, wyk. A. Tautou, M. Kassowitz.

Kiesus proponował milion Niedoszła transakcja

Były kierownik „Mażeikių nafta” Gediminas Kiesus przed śmiercią proponował porywaczom za swoje życie i życie syna ogromną sumę pieniędzy. Jak podaje prasa litewska, podczas śledztwa w sprawie porwania i zamordowania Kiesusa, jego syna Valdasa i kierowcy Alfonsasa Galminasa nie potwierdziła się wersja, iż były magnat naftowy został usunięty dlatego, że dużo wiedział o zakulisowych sprawach biznesu naftowego.

Prawdziwą przyczyną jego porwania i zamordowania były pieniądze. Liderzy poniewieskiego gangu „Tulpiniai” mieli informację, że Kiesus dysponuje dużą sumą gotówki. Głośni ze swego okrucieństwa członkowie bandy ułożyli plan jej przywłaszczenia. Do napadu przygotowywali się skrupulatnie i nie w ciągu jednego dnia. Gdy bandyci dowiedzieli się, że 6 lipca 2000 r. Kiesus zamierza jechać do Wilna, postanowili go porwać, gdy będzie wracał ze stolicy.

Około godz. 22. wyjechał on Mercedeselem Benz z Wilna w kierunku Poniewieża. Do Możejek miał dobre trzy godziny jazdy, ale już po przebyciu kilku kilometrów autostradą, w okolicach hotelu „Vilnon” zatrzymali go przebrani za policjantów bandyci. „Funkcjonariusze” wyciągnęli mieszkańców Możejek z samochodu i odwieźli w okolice Poniewieża, zaś ich Mer-

cedesa odholowali z powrotem do Wilna i zostawili na jednym z podwórz. Podczas śledztwa ustalono, że już w pierwszych minutach po zatrzymaniu auta przez przestępców, Gediminas Kiesus poznał głos jednego z porywaczy.

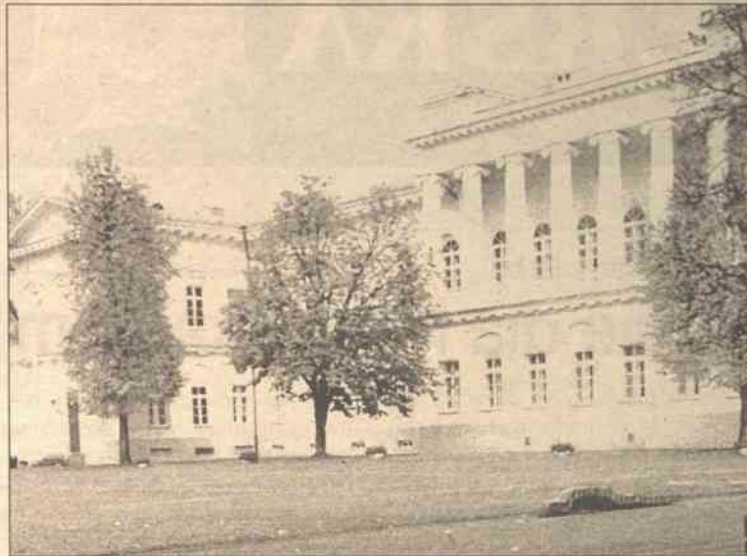
Wyjaśniło się również, że wszyscy trzech porwani zostali zabici w pierwszych godzinach po napadzie. Galminas został zastrzelony jeszcze po drodze do Poniewieża, a Kiesusowie – w „dworze Tulpinów” w rejonie poniewieskim.

W celu wydobycia informacji o miejscu przechowywania pieniędzy, napastnicy „przesłuchiwali” ojca i syna po kolei. Męczenni mężczyźni podali wszystkie konta w bankach, gdzie były przechowywane duże sumy i wytłumaczyli, jak korzystać z kart płatniczych i wymienić pieniądze w bankomatach. Kiesus za swoje życie i życie syna proponował porywaczom milion litów gotówką. Nie zdecydowali się zgodzić na taką transakcję, ponieważ jednego człowieka już zabili. Jeden z bandytów na oczach syna zastrzelił jego ojca, a gdy Kiesus młodszy zaczął krzyczeć, zastrzelono go również...

Obecnie w areszcie przebywa trzech zatrzymanych, oskarżonych o współnictwo w zabójstwie Kiesusa i kierowcy: 33-letni Audrius Andrušaitis, 35-letni Virginijus Baltušis i 40-letni Algimantas Vertelka.

Opr. I. L.

Runął mit o solidności Anglików Brak szacunku i bezczelność



Angielscy policjanci nie znaleźli innego miejsca do załatwiania swych fizjologicznych potrzeb, jak Urząd Prezydenta...
Fot. ELTA

Funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego w środę w nocy zatrzymali dwóch obcokrajowców, którzy załatwiali potrzebę fizjologiczną... na ścianę Urzędu Prezydenta w Wilnie. Mężczyźni są policjantami z Clevelandu.

Nietrzeźwych obywateli Wielkiej Brytanii, 43-letniego inspektora Kerry Andersona i 49-letniego st. wojskowego policjanta Kevina Williama Pytta ujęto o godz. 0.30 na Placu Daukantasa. Zauważyli ich funkcjonariusze, ochraniający gmach Urzędu Prezydenta. Brytyjczycy „wpadli” w pobliżu drzwi pokoju przyjęć. Póki funkcjonariusze zdążyli podbiec, jeden z mężczyzn już się załatwił, drugi dopiero przygotowywał się. Fakt ten został zarejestrowany przez kamerę wideo. Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Rimantas Mokevičius wykazał zdziwienie z powodu podobnego zachowania się cudzoziemców, tym bardziej Anglików, słynących z solidności.

Sprawców odwieziono na komisariat policji nr 3. Po drodze jeden z zatrzymanych zwiłnował w radiowozie policyjnym. Chociaż podczas zatrzymania angielscy policjanci nie stawili oporu, w komisariacie nabrali animuszu. Podczas przesłuchania obecny był tłumacz, ale Anglicy protokołu nie podpisali,

motywując to tym, że tekst został im przetłumaczony tylko ustnie. Po przesłuchaniu funkcjonariusze policji wezwali dla cudzoziemców taksówkę, aby mogli oni wrócić do hotelu „Ratonda”. Jednakże po 20 minutach Brytyjczycy wrócili i oskarżyli policjantów, którzy ich zatrzymali i przesłuchiwali, że w komisariacie zginęły ich 170 litów. „Kolejny” z Anglii groził pracownikowi komisariatu zwolnieniem z pracy, chętnie się znajomościom z Służbą Badań Specjalnych. „Powiedzieli, że nie będziemy pracowali. Złócili się, że jak to mogli być zatrzymani! Twierdzili, że zostały pogwałcone prawa człowieka” – powiedział główny komisarz komisariatu policji nr 3 Lucija Borusevičienė. Brytyjczycy, zdaniem komisarza, zachowywali się jak wszyscy naruszyli – negowali wszystko. Funkcjonariusze, przyzwyczajeni do ciągłych wyzwisk nie zatrzymali Anglików i nie osadzili ich w tymczasowym areszcie.

Za naruszenie porządku publicznego Kevin William Pytt został ukarany grzywną w wysokości 200 Lt. Decyzją może być zaskarżona w ciągu 10 dni. „Brak szacunku i bezczelność, w dodatku wobec Urzędu Prezydenta” – skomentowała wypadek Borusevičienė.

Opr. I. L.

Brak higieny w więzieniu Kontroler zaniepokojony

Kontroler sejmowy Kęstutis Milkeraitis zachęcił instytucje państwowe, aby zwróciły uwagę na warunki przetrzymywania zatrzymanych w wileńskim więzieniu-izolatorze śledczej na Łukiszkach.

Kontrolerzy ciągle otrzymują skargi, iż w izolatorze naruszane są wymagania dotyczące norm higieny, tłumacząc te naruszenia brakiem środków. Bez względu na to, zdaniem Milkeraitisa, środki dla więźniów są stale zmniejszane. Kontroler sejmowy podkreślił, że

należy też wyremontować część budynku więzienia. Z rozkazu naczelnika powiatu wileńskiego została stworzona komisja, która ustaliła awaryjność drugiego stopnia stanu korpusu mieszkalnego. „W izolatorze śledczej w większości przebywają osoby, których winy jeszcze nie udowodniono. Niemniej, osoby te przetrzymywane są w bardziej surowych warunkach niż skazani przez sąd i uznani za winnych” – twierdził Milkeraitis.

Opr. I. L.

Samolot nieprzystosowany do ciemności Niefortunne lądowanie

We wtorek na kowieńskim lotnisku Dariusa Ir Girėnasa w Aleksocie, podczas lądowania, uległ wypadkowi nieduży samolot, w którym leciały dwie osoby. Osoby te nie ucierpiały.

Incydent miał miejsce o godz. 17.40, gdy zaczynało się już zmierzchać. Samolot-amfibia „Seawind”, produkcji amerykańskiej, podczas lądowania na zaoranym pasie przewrócił się. Załogę samolotu: pilota

– obywatela Anglii Antony’ego Irwina i Litwina – mieszkająca Pren Vincasa Lapėnasa wydobyli strażacy. Irwin jest przedstawicielem handlowym, sprzedającym w Europie samoloty tego typu.

Według wstępnych danych, do wypadku doszło z powodu tego, że samolot nie jest przystosowany do lotu w ciemnościach. Pas lądowania w Aleksocie jest nieoświetlany.

Opr. I. L.

Policja rejonu wileńskiego podaje Niebezpieczni nieznajomi i przyjaciele

We wtorek na policję rejonu wileńskiego zgłosił się mieszkaniec Wilna V. A. i zawiadomił, że w mieszkaniu w Galgach (rejon wileński) – dokładnego adresu mężczyzna podać nie potrafił – kupił telefony komórkowe od dwóch nieznajomych mężczyzn, którym zapłacił 1 550 litów.

Jak na policji powiedział V. A., gdy się nachylił, aby wziąć torbę z telefonami, jeden z nieznajomych nieoczekiwanie uderzył go w brzuch, odebrał torbę i razem ze współnikiem uciekł. Rysopis napastników: jeden mężczyzna był w wieku 26 – 28 lat, potężnej budowy, wzrost – 180 cm, miał krótkie, jasne włosy, owalny zarys twarzy, nosił okulary. Miał na sobie czarną skórzaną kurtkę, czarne dżinsy, czarną czapkę. Drugi napastnik mógł mieć 26 – 28 lat, wzrost – 185 cm, potężnej budowy. Ubrany był w czarną kurtkę, granatowe dżinsy,

czarną czapkę. Osoby, które cokolwiek wiedzą o tych mężczyznach, proszone są o telefon pod numery: 71-76-23, 75-25-66, 71-76-28.

Tego samego dnia otrzymano zawiadomienie od Wandy L., mieszkanki Kabiszek (gmina niemenczyńska), która zawiadomiła, że około godz. 15 w jej domu w Kabiszkach jej przyjaciel Mieczysław P. odkręcił kurek pojemnika z gazem, powodując wybuch. Na skutek wybuchu wyleciały szyby w kuchni, upadła ściana ubikacji, wybuchł pożar, podczas którego zostały uszkodzone meble w kuchni. Straty – 3 000 litów. Podczas wybuchu ucierpiał sam sprawca, którego z poparzeniami rąk i twarzy odwieziono do szpitala.

Lidija Balaganskaja, insp. ds. łączności ze społeczeństwem komisariatu policji rej. wileńskiego

„Kontakty” białorusko-litewskie Beczki spirytusu

We wtorek wieczorem w miasteczku Rumšiškiai w rejonie kozedarskim, na terenie pracowni mechanicznej policja znalazła dwie ciężarówki marki Volvo, pochodzące z Białorusi oraz Scanię zarejestrowaną na Litwie.

Akurat w tym czasie z Volvo do

Scanii przeladowywano 50 dwustolitrowych beczek z płynem. Prawdopodobnie był to spirytus.

Zatrzymano jednego mężczyznę, obywatela Białorusi, inni dwaj, nie zważając na strzały uprzedzające uciekli.

Opr. I. L.

Osiem lat więzienia Zabił sąsiada

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy skazał na 8 lat więzienia 26-letniego Stanislovasa Karle, który zabił swego sąsiada, 31-letniego Wiaczesława Tarasowa.

Konflikt, w trakcie którego doszło do zabójstwa, miał miejsce w bursie w Wisagini. 15 października

ka ub. r. podczas libacji Karla przypomniał, że Tarasow kiedyś sprzedawał narkotyki i zażądał od niego, aby mu sprzedał jedną dawkę. Gdy tamten odmówił, Karla kilka razy go uderzył, a później zranił śmiertelnie nożem w brzuch.

Opr. I. L.

Kryminały

Desperacja

W Wilnie z czwartego piętra bloku wyskoczyła 20-letnia dziewczyna. Nieszczęście zdarzyło się w jednym z mieszkań przy ul. Takikos. Poszkodowaną odwieziono do szpitala.

Koszmar na noc

W tym tygodniu na parkingu przy szosie „Via Baltica”, w pobliżu Kowna, grupa rabusiów z Łotwy zrabowała dwie ciężarówki. Podczas napadu ucierpeli kierowcy, których związano, dżgano nożami i przez całą noc przetrzymywano w lesie. W jednej z ciężarówek wieziono z Belgii na Łotwę żyletki „Gilette”, kremy oraz wodę toaletową, w przyczepie drugiego samochodu były używane opony.

Nieszkodliwe pozostałości

W wileńskim Miasteczku Północnym w tym tygodniu znaleziono 5 ćwiczebnych pocisków przeciwczołgowych. Znalezisko wywieźli saperzy „Geležinis vilkas”. Jest to nie pierwszy podobny wypadek.

Po świeżych śladach

Poniewieski sąd dzielnicowy zezwolił zatrzymać na 10 dob podejrzanego o rabunki 17-letniego Nerijusa Šlikasa.

W ubiegłą niedzielę w pobliżu domu nr 26 na ul. Vilniaus w Poniewieżu dwaj młodzi ludzie, grożąc nożem, pobili 32-letniego R. K. i odebrali mu portfel, zawierający dokumenty osobiste i 31 litów. Mężczyzna doznał obrażeń twarzy, głowy i innych części ciała. O napadzie policję poinformował przechodzień, wkrótce zatrzymano podejrzanego Šlikasa.

Konferencja uchodźcy

Jak wczoraj informowaliśmy, w Podbrodzkim Ośrodku dla Uchodźców strajk głodowy rozpoczął Pakistańczyk Sayed A. Hamdani, który żądał, aby mu wydano zezwolenie na stałe zamieszkanie na Litwie. Departament Migracji ze swojej strony powziął już decyzję o deportowaniu z kraju Pakistańczyka, karanego za przestępstwo. We wtorek 32-letni obcokrajowiec zwołał dziennikarzy i zapoznał ich ze swymi żądaniami, których jest 50. Między innymi, żąda on ulepszenia warunków dla więźniów. Hamdani jest związany z nielegalną działalnością Funduszu „Fras”, który miał się opiekować uchodźcami. W sprawie funduszu, który naprawdę zajmował się przemycałnictwem migrantów na Litwę, była wszczęta sprawa karna. Hamdani był jednym z założycieli tego funduszu. W 2001 r. sąd wileński skazał go za próbę przekupienia funkcjonariusza z Ośrodka dla Uchodźców, ale od realnej kary został zwolniony.

Na konferencji Pakistańczyk, który się przedstawił jako obrońca praw człowieka, żądał ponownego rozpatrzenia tej sprawy. Twierdził, że był on niewinny i że próbowano z nim po prostu rozprawić się. Hamdani oskarżał litewskich funkcjonariuszy i kilku byłych polityków i przedstawicieli rządu i żądał „zatrzymania na Litwie panującego rasizmu instytucji i dyskryminację Azjatów”.

Opr. I. L.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 3 (96) Rok IX

Rozmowa z członkiem Zarządu ZHPnL sprzed 4 lat

Ameryka stała się dla mnie skarbem

Harcerza, który po trzech latach pobytu w Stanach Zjednoczonych Ameryki wrócił do Wilna, 26-letniego Krzysztofa Zacharewicza nie znają najmłodszy harcerze i harcerki Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie. Ci, trochę starsi wiedzą, że chodzi o członka Zarządu. Należał do 7 WDH "Stalowej siódemki" im. Jakuba Jasińskiego. Został wybrany do Zarządu w 1997 roku na VI Zjeździe i pełnił funkcję kwatermistrza. Nie czytał sprawozdania ze swej działalności na kolejnym Zjeździe, bo nie było go w kraju, wyjechał do USA w połowie kadencji.

Jak zaczęła się Twoja harcerska przygoda?

Początek mojego harcerskiego życia pokrywa się z początkiem odrodzonego Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie. Wtedy przynależność do tej organizacji rozumiano inaczej niż teraz – jesteś harcerzem, a więc jesteś patriotą. Na tej fali patriotyzmu i ja też wpłynąłem do organizacji. Nadal jestem patriotą, chociaż trzeba przyznać, że inaczej to pojęcie rozumie nastolatek, a inaczej 26-letni mężczyzna. Wtedy tego potrzebowałem i odpowiadało mi to, co znałem w harcerstwie.

Jakie przeżycie zapamiętało Ci się najbardziej?

Najlepsza i największa przygoda zdarzyła się, gdy po pierwszym miesiącu mojej działalności w harcerstwie pojechałem na rajd i objąłem funkcję oboźnego. Nie miałem wtedy żadnego doświadczenia, pomogło mi to, że już było ogólne pojęcie o harcerstwie. Czy byłem dobrym oboźnym? Mówiono, że byłem OK.

A więc byłeś liderem!

Od razu byłem zastępowym. Wpadka, ale nie mogę w tej chwili przypomnieć sobie nazwy mego zastępu. Bycie zastępowym – to bardzo skomplikowana sprawa, teraz już wiem, że na pewno nie dokonałem tego, co mogłem dokonać. Chciałem prowadzić zastęp, miałem ambicje, robiłem tak, jak umiałem najlepiej. Z perspektywy wygląda to marnie, wtedy inaczej wyglądało. Spotykałem czasem ludzi z zastępu, jeden z nich, Aleks jest moim

dobrym przyjacielem. Przecież harcerstwo to dobra kuźnia przyjaciół i dobra kuźnia życia też.

Później nawet, gdy odszedłem z siódemki, próbowałem założyć swoją drużynę.

Oddaliłeś się od harcerstwa, jakie były ku temu przyczyny?

Zacząłem mnie ciekawić inne rzeczy. Rozpocząłem studia na uniwersytecie, poznałem nowych ludzi, wpadłem w inne otoczenie, litewskie i studenckie. Jednak nigdy nie oddaliłem się od harcerstwa aż tak, żeby się nie ciekawił tym, co się tu dzieje. Często powtarzam, że w duszy przez cały czas zostałem harcerzem. Życie toczy się dalej, warunki i otoczenie się zmieniły, dla mnie w tamtym okresie inne sprawy stały się ciekawsze i ważniejsze.

Po tym okresie nieaktywnego bycia harcerzem nagle stałeś członkiem Zarządu, niezwykle ważną w tworzeniu organizacji osobą. Dlaczego?

Cztery lata temu na Zjeździe brakowało kadry i zaproponowano mi możliwość działania. Nie było ludzi gotowych i chętnych do tego. Ja, oczywiście, z radością zgodziłem się, myślałem: pomogę czym mogę. Gdy się jest w Zarządzie, nic nie wydaje się zbyt proste. Środowisko harcerskie jest zdyscyplinowane i dużo znaczą tu zobowiązania. Praca z "teenager" (red. młodzież) jest dość skomplikowana. Zarząd to zespół, bez grupy niczego nie można byłoby zdziałać. Dobrym przywódcą naszego zespołu był druha Przewodniczący.

Dlaczego wyjechałeś w środku kadencji?

Haniebny ten mój wyjazd. Będąc w Stanach ciągle czułem się zobowiązany i winny, że zostawiłem Zarząd na lodzie. Nie mam na to wielkiego usprawiedliwienia, po prostu życie, tak się potoczyło. Nie było mi tu źle. Skończyłem studia bakałarza i pomyślałem, że przed ukończeniem studiów magisterskich mógłbym trochę zwiedzić świat, miałem do tego okazję. Wylądowałem na początku w Miami, później pojechałem do Chicago i tam zostałem. Na początku chcia-

łem tylko zobaczyć Amerykę, później plany zmieniły się i połączyłem przyjemne z pożytecznym, by zarobić trochę forsy. Zdarzały się sytuacje, kiedy było trochę źle, ale na ogół było cool. Nie żałowałem tego, że wyjechałem. Oczywiście, tęskniłem za Wilnem i Litwą, które kocham. Uroniłem nawet leżkę czytając, jak bohater opowiadania Sienkiewicza, utwory Mickiewicza. Wow! Mickiewicz miał rację: ten tylko pozna i doceni, kto stracił. To prawda.

Jak poradziłeś sobie w świecie pogoni za pieniądzem?

Widziałem, jak dolary zawładniają ludźmi, gdy widzą tylko dolary. Jednak w Ameryce jest dobre to, że człowiek może wybrać otoczenie, wybrać styl życia. Każdy ma prawo wyboru, u nas społeczeństwo tego tak bardzo nie rozumie, zaś tam jest zbyt wielka mieszanka ludzi, masa kultur. A samą amerykańską kulturą, o której tak często się mówi, jest trudno jednoznacznie określić.



Krzysztof Zacharewicz poznał Amerykę, ale kosztował 3 lat, w ciągu których nie widział rodzinnego Wilna

Czy ludzie tam są inni?

Masz na myśli: tam grubsi, a tu chudzi? Jest wiele osób z nadwagą, zresztą jak i wszędzie. Tacy ludzie w Ameryce wypowiadają się w telewizji, w tzw. show, mówią o swych problemach, zarabiają z tego. Dlatego może tak się mówi, że tam są same grubasy. Niezdrowe jedzenie, "fast food" nie jest zbyt popularny



W świecie pogoni za pieniądzem ciągle żywe jest marzenie o nagłym wzbogaceniu się - "American dream"

wśród Amerykanów. Tam ludzie nie są tak otwarci. Tam człowiek sukcesu jest uważany za idola, ale u nas też, tylko wcześniej na to nie zwracano tyle uwagi. "American dream" jest ciągle żywe, każdy wierzy, że może stać się tak, że z kociubą stanie się milionerem, to marzenie jest żywe.

Jak poradziłeś z rozpoczęciem nowego życia? Nie wyrzekłeś się prawdziwego siebie?

Człowiek ideowy zawsze ma swoje idee przy sobie, nieważne, gdzie jest, wśród Papuasów czy Amerykanów. Idee muszą zostać z człowiekiem. Mnie było łatwo przystosować się do nowego życia. Z tego, co słyszałem, było łatwiej niż innym, myślę, że właśnie uczestnictwo w harcerstwie miało niewątpliwą wpływ na to. Tylko byłem strasznie leniem, zapuściłem brodę i przez rok ją nosiłem, przed powrotem zgoliłem. Skończył się pewien etap życia, ale być może kiedyś znów będę chodził z brodą – "never say never".

Co robiłeś w ciągu tych trzech lat pobytu w Atlantykiem?

Poznałem Amerykę i jej mieszkańców. Lubię podróżować, ale nie znoszę wyjazdów turystycznych. Trzeba jechać do kraju i poznać go. Dla mnie poznanie kraju oznacza poznanie ludzi i ich tradycji. Ameryka stała się dla mnie skarbem pod tym względem. Obcowałem z Amerykanami i, oczywiście, pracowałem, bo musiałem jakoś przeżyć. Poznałem bardzo wartościowych ludzi, np. pewnego filozofa Żyda, który pomógł mi spojrzeć na rzeczy z innej perspektywy, dzięki niemu poznałem odpowiedzi na różne dręczące pytania.

Czy tęsknota dała Ci się we znaki?

Z tęsknoty napisałem wiersz, który był opublikowany na Litwie. Czytałem "Grażynę", "Konrada Wallenroda" albo "Latarnika" i... płakałem. Męczyła mnie nostalgia przerażająca się w depresję, z tego lepiej od lekarzy wyleczyli mnie przyja-

ciele. Często i gęsto dzwoniłem na Litwę, rachunki były bardzo wysokie.

Dlaczego wróciłeś? Przecież większość zostaje i buduje tam nowe życie.

Jechałem, żeby powrócić. W Chicago nowo poznani ludzie pytali, czy zamierzam zostać, ja mówiłem, że nie, a oni się uśmiechali i mówili, że wszyscy tak twierdzą, ale w końcu zostają. Widziałem, jak po trzech miesiącach inni zmieniali zdanie. Ja nigdy nie miałem wątpliwości, że powrócę. Z każdą wiosną planowałem, że na jesień wrócę, ale mój pobyt w Stanach przedłużył się aż do 3 lat. Być może kiedyś wrócę do Ameryki, ale tylko jako turysta, by odwiedzić przyjaciół, bo ich mam tam wielu. Przecież jest tyle innych krajów, które chciałbym zwiedzić!

Jak zmieniło się nasze harcerstwo na Litwie podczas Twojej nieobecności?

Jeszcze zbyt mało po powrocie miałem kontaktów z harcerstwem, na pewno będę miał ich więcej, bo to jest ciągle bliska sprawa dla mej duszy. Na pewno się zmieniło, są tu inni ludzie. O współczesności harcerstwa wypowiedziałem się na liście dyskusyjnej ZHPnL i dyskusja na ten temat wśród harcerzy była bardzo ostra. Mój pogląd na tę sprawę jest bardzo radykalny, wielu się wydaje zbyt radykalny. Myślę, że harcerstwo musi się zmienić zupełnie, gdyż należy uwzględnić nowy styl, nowe życie, nowe zwyczaje młodzieży. Świat przecież bardzo się zmienił, a harcerstwo zostało takie same. Harcerze powinni być otwarci na życie i na świat, mieć swoje idee i nigdy nie zapominać. Harcerstwo nauczyło mnie bycia liderem, zaradności, jestem wdzięczny za to.

Więc harcerstwo kształtuje człowieka współczesnego, choć samo nie jest współczesne! Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Justyna Błaszkwicz
Fot. archiwum

Kurs zastępowych „Sosna 2002”

Zastępowa nie jest panią przedszkolanką

„Sosna” – tak nazywał się kurs zastępowych, który odbył się na początku lutego w szkole im. Jana Pawła II. Dlaczego „Sosna”? To pytanie nurtowało nas, uczestniczek, aż do rozpoczęcia kursu, ale druha Elżbieta Zacharewicz nam to wyjaśniła. Sosna – to drzewo, które może rosnąć na piasku, przy małych ilościach wody i w ogóle w niesprzyjających warunkach. Ale sosna, mimo tych niedogodności, ciągle pnie się wzwyż i przez cały rok jest zielona.

Zastępowa też powinna być taka, o czym dowiedziałyśmy się na zajęciach pierwszego dnia, prawie

zaraz po przyjeździe, gdy już podzielono nas na zastępy: „Żywica”, „Szyszki”, „Korzonki” i zapoznaliśmy się po kilku ciekawych i oryginalnych grach integracyjnych, przygotowanych przez druhy Julię Baniukiewicz, Bożenę Jodko i Elę. Te dziewczyny organizowały i prowadziły cały nasz kurs. Celem kursu było zapoznanie nas (my – czyli przyszłe zastępowe) z prowadzeniem zastępu oraz uświadomienie roli zastępowej. Zastępowa nie jest panią przedszkolanką ani mamą z gromadką dzieci uczepionych jej spódniczki – tak mówiono nam na kursie. Zastępowa powinna dbać

o zastęp, ale nie robić wszystkiego za druhy.

Po zajęciach była kolacja, a po kolacji – apel i kominek, na którym śpiewaliśmy siedząc w gronie przyszłych zastępowych oraz Kochanych naszych organizatorek kursu. Po wieczornej toalecie druha Ela czytała nam opowiadanie, potem udaliśmy się w kolorową krainę snu, skąd wyrwała nas pobudka o 8.00. Po toalecie porannej była gimnastyka w formie zabawy. Potem – śniadanie, po którym odbywały się – najważniejsze chyba na tym kursie – zajęcia programowe. Ale żeby nie zamęczać głowy zbyt

długim zapamiętywaniem tak wielkiej ilości ważnych i potrzebnych informacji, zajęcia były przerywane grami – zawodami. Między innymi polegały na przekładaniu ze swojej łyżki na łyżkę sąsiada fasoli oraz wykreślaniu cyfry od 1 do 100 podczas trochę zwirowanej sztafety.

Po zajęciach udaliśmy się na zastępowy obiad, przygotowany przez druhy Julię Darjiną, drużynową 4WDH „Trop”, i dwóch druhow. Obiad był bardzo smaczny, ale po nim czekało nas wielkie sprzątnięcie w klasie, w kuchni oraz w „trójkącie” (klasa w kształcie trójkąta, oszklona). Na zakończenie 1

części kursu otrzymaliśmy dużo zadań (np. ułożyć plan pracy zastępu na 3 miesiące, zdobyć 2 sprawności, ułożyć obrzędowość w zastępie, scharakteryzować każdego członka zastępu itp.), które należy wykonać do następnej części kursu. Chcemy serdecznie podziękować druhowi Adamowi Błaszkwiczowi za udostępnienie nam pomieszczeń w szkole średniej im. Jana Pawła II. Z tej części kursu „Sosna 2002” wyniosłam wiele ważnych wiadomości oraz wspaniałe wrażenia.

dh Elżbieta Nadtoczy
19WDH „Pasięka”

Co z tobą będzie

Oczy

„Wyjedziesz do Polski i co tam z tobą będzie? Staniesz się szybko dorosła, nabędziesz warszawskiego akcentu, dowiesz się, co to znaczy konkurencja, zwątpisz w przyjaźń, bo zatracisz wiarę w zaufanie, rozpocznesz nowe życie, nie będziesz się już bawić w harcerstwo, będziesz piła piwo... Nie nastąpi to radykalnie, ale będzie powolnym procesem twojej ewolucji, będziesz taka jak ci wszyscy, którzy wyjechali. Zobaczysz.”

Rzeczywistość okazała się taka, że naprawdę da się zwariować. Zdobywa się wszystko, co wcześniej było wymarzone i wymodlone. Tak więc wybiera się na uczelni zajęcia na temat swoich dziecięcych zainteresowań (na przykład o ludach Oceanii, czy języku Indian Zuni), nie bardzo zastanawiając się nad tym, po co to jest potrzebne, ale wciąż wierząc w świeże jeszcze niedawne idee kształtowania swojej osobowości. Poza tym próbuje się wejść w koła towarzyskie, chodzi się na spotkania z ludźmi, którzy wydają się ciekawi, chce się razem bawić i planować kolejne dni, próbując w sobie wzniecić zapał. I jeszcze z reklamówkami wypełnionymi zakupami z najbliższego hipermarketu wchodzi się każdego dnia na czwarte piętro akademiku, mijając na schodach siedzące pary, innych studentów palących na parapetach, tych, co w kuchni próbują (a nawet potrafią) wyczarować cuda. Idzie się długim korytarzem i się słyszy, że gdzieś za ścianą kolega z roku śpiewa po aramejsku, ktoś inny tylko się uśmiechnie, bo już się nie wita – zbyt często jesteśmy skazani na wzajemne pozdrawianie się. Wchodzi się do własnego pokoju i jest dobrze. Na biurku leży list od przyjaciółki, która wyjechała do Stanów, słyhać czyjeś mokre kroki, wychodzące z łazienki.

Wielka odległość pozwala widzieć rzeczy przeszłe z perspektywy dużej góry: fotografia rodzinna godna jest teraz, by ją powiesić w zamku co najmniej Królewskim, a ci, co są przyjaciółmi, wydają się bliscy jak nigdy dotąd. W dalszym ciągu cieszy, choć się już zaczyna zauważać, że cieszy się samemu, ale jednak. O harcerstwie i o Bogu opowiada się wszystkim – całą noc, do porannych godzin. Wplata się kwiaty we włosy i się śmie jeszcze mówić o tym, że możemy zalo-



Autorka jest studentką I roku etnologii i antropologii kulturowej na Uniwersytecie Warszawskim. Należy do 4WDH „Trop”

Fot. archiwum

żyć mundur i szukać „cudnych manowców”.

W pewnym momencie się obudziłam. Była chyba piąta rano, ale równie dobrze mogła to być inna godzina. Popatrzyłam na setki czarnych kruków, szybujących pomiędzy antenami pobliskich domów i wydały mi się one najbardziej prawdziwe. Zatrzymałam się i zobaczyłam to, co mi próbowano powiedzieć.

I dalej już się tylko patrzyło i dostrzegało. Na ćwiczeniach uniwersyteckich starsi studenci dyskutowali o Kościele katolickim jako o sekcie, Jezusa na Krzyżu nazywali akrobatą, wszyscy się dobrze bawili. Ulubionym tematem były pieniądze, studiowało się w różnych celach: niektórzy po to, by zapewnić sobie w przyszłości wygodne życie, imi po to, by mieć dowolne wyższe wykształcenie i zdobyć je bez większego wysiłku. A o Ojczyźnie to się już nie mówiło, bo gdzieś raptem zniknęła Ojczyzna. Jeśli się jechało do lasu, to po to, by zjeść kielbaski lub upić się alpaga i wymyślać sprośne teksty do melodii szantów. A wszyscy drętwi, o zamglonych oczach, sztucznych pozach, w zadufaniu, zamknięciu i zasmuceniu. Zasmuceniu ze wstydu, że są smutni. Tak, jakby się znalazło w centrum nie bardzo porywistej rzeki, która mimo wszystko niosła ze sobą to, co spotykała na swej drodze i nikt się nie opierał. Ja nie mogłam zrozumieć dlaczego.

I w dalszym ciągu nie rozumiem. Wracam z tej dobrowolnej banicji, patrzę w oczy tych, którzy zostali i widzę coś głębszego niż tęczę, niż ocean, nawet niż niebo. One są zielone, uśmiechnięte, szczerze, odważne, szare rano i ciemniejsze w południe, śpiewające, patrzące i widzące. Dzięki Bogu za te oczy.

Ewa Wołkanowska

O braterstwie i przyjaźni

Jesteśmy rodziną?

Już trzeci rok jestem harcerką. Zauważyłam coś, co nie daje mi spokoju. Czwarte Prawo harcerskie głosi: harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza. Lecz z jakiegoś powodu wiele harcerek i harcerzy lekceważy to.

Często się mówi, że harcerze są jedną wielką rodziną, że między nimi panuje braterstwo. Jednak trudno jest to nazwać braterstwem, skoro między drużynami (a także i wewnątrz) panuje tak duża konkurencja, często wynikają spory, rodzi się niezgoda. Każdy chce być pierwszy, lepszy... Naprawdę kocham harcerstwo. Weszłam w to i na razie nie mam zamiaru wycofać się, ponieważ wiem, że właśnie ono dodaje memu życiu uroku. Mam zastęp, w którym dziewczyny uczą się być dobrymi harcerkami, stawiają pierwsze kroki i nawet chyba jeszcze nie wiedzą, jak bardzo to życie wciąga. Tak jest, bo myślę, że właśnie bycie harcerzem może wiele zdziałać: pomoże się podnieść po upadku, pomoże znaleźć dobrych przyjaciół dla tych, którzy ich nigdy nie mieli.

Bądźmy więc jedną wielką rodziną żyjącą w zgodzie!

Siostrzyczka
6 WDH „Stokrotki”

Ku korzeniom

Sromowce

„Gdziekolwiek się spojrzy (...) grzbiety rozprzestrzeniających się łańcuchów podobne są do morza zastygłego podczas szalejącej burzy. Kolor spienionych fal, zrazu zielony, dalej bardziej sinieje czy błękitnieje, jakby był niebem opalony. Wzgórza wyrwane poszarpane spadają w dół (...) Dunajec, ciśnięty w przepaść, wygina się śmiały skrajem, jak ów legendarny król węzów, błyskający tuskami w słońcu”.

Jan Wiktor

Ten malowniczy łańcuch górski rozpościera się na północny zachód od Tatr i wypełnia centralną część Pienińskiego Pasa Skalkowego. Pieniny należą do najpiękniejszych zakątków Polski. Podczas wędrówek po pienińskich szlakach możemy podziwiać nie tylko piękno krajobrazu i przyrody tej ziemi, ale również poznawać zabytki jej przeszłości. Są to przede wszystkim: ruiny zamków czorsztyńskiego i pienińskiego, związanego z osobą księżnej Kingi, liczący ponad 650 lat kościół w Krościenku i jeden z najpiękniejszych w Polsce drewniany kościół w Grywałdzie.



Czy prawdziwa przyjaźń i prawdziwe braterstwo jeszcze istnieją?

Fot. Marian Paluszkiwicz

Szczególny zanik pamięci

Trudno jest mówić o prawdziwej przyjaźni i braterstwie w czasach, gdy każdy pilnuje tylko własnych spraw, a najważniejsze stają się całkiem inne wartości, niż należałoby. W mniemaniu większości harcerze są nieco inni: zawsze usłużni, pogodni i uśmiechnięci nawet trzynastego, zaradni w każdych warunkach. Szczerze mogę powiedzieć, że najczęściej tak jest, jednak również jesteśmy ludźmi i mamy swoje wady, które nam również należałoby wybaczyć.

Całkiem inną sprawą jest konkurencja. Niewątpliwie, bez niej nie można się obejść. Zdrowa konkurencja między zastępami i drużynami zawsze wychodzi na dobre, pobudza

do wysiłku i większych starań, rodzi się więcej pomysłów, działalność harcerska staje się ciekawsza. Tylko podczas tej całej zabawy (prywatnie harcerstwo nazywam „zabawą w życie”) nie można zapomnieć o idei harcerskiej, o tym, co cię tu przyprzewadziło i co powinno być twoją misją przewodnią. Właśnie odrzucenie (lub, jak to najczęściej się zdarza, zapomnienie) przez harcerza tego wszystkiego staje się przyczyną nieporozumień i niezgody.

Życzę więc wszystkim harcerkom i harcerzom na chwilę zatrzymać się i zastanowić, czy jeszcze te harcerskie wartości są w naszych sercach, bo jeśli nie, to trzeba coś robić. Szkoda, że nie mamy lekarza harcerskiego – pewnie miałby nie mało roboty. **dh Ania Matusiewicz**

dował się piękny kościółek parafialny, pochodzący z drugiej połowy XIX wieku, który gruntownie został przebudowany w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Pozostała z niego jedynie wieża, nakryta baniastym hełmem oraz sygnaturka nasadzona na dach obecnej, znacznie powiększonej, trójnawowej budowli.

Sromowce Wyżne szczycą się tym, że w latach międzywojennych działała tu Olga Małkowska. Pieniny były „pustelnią” Druhny Oleńki, a jej przemyslenia zaowocowały piękną piosenką „Podnóża moich gór”. Jej staraniem powstała tu Szkoła Pracy Harcerskiej. W 1925 r. rekołma harcerzy i rzemieślników z całej Polski, a także ludzi dobrej woli z całego świata wzniesiono „Dworek Cisowy”. W pięć lat później obok dworku powstał drugi dom – „Orle gniazdo”. Potem poniżej dworku zbudowano ludowy dom „Ludowiec”, a w 1936 r. – „Watrę” z dużym kominkiem, dar skautek szkockich, miejsce zbiorów harcerskich.

pwd. Marta Serwin
(Tekst ukazał się w „Krajce” nr 4, 2001 r.)

W idealnym wodzu tkwi siła

Portret Zastępowej

„Wódz to ten, kto nie chce i nie wiedząc o tym, przyciąga innych do siebie. Ten, koło którego przechodząc chce się usiąść. Ten, którego się słucha i z którym idzie się, ponieważ odkryło się, że w nim jest siła, której nic nie może zniszczyć” (z „Księgi Jaszczurki”)

Druhno Zastępowej,
kim jesteś?

Ledwo przymknę oczy i próbuję odtworzyć Twą postać w mych myślach, widzę zawsze tę samą łagodną, zamyśloną twarz, rozpaloną płomieniem ogniska. Nie wiadomo, skąd ten żar w Twoich oczach. Może jedynie strzelające w górę iskry sprawiają, że dzisiaj jesteś inna?

Nie, myślę się, jesteś tą samą druhną, która kiedyś wyciągnęła do mnie swą dłoń i rzekła: „Chodź”. Odtąd byliśmy razem, jak siostry i było nas coraz więcej, i słyśmy razem „poprzez świat...” Żadne niepowodzenia, ani zmiany nie wytarły z mojej pamięci Twego obrazu, który postaram się teraz namalować i postawić za wzór dzisiejszym i przyszłym zastępowym. Wybacz, jeśli umknie mi jakiś szczegół. Wiedz, że na pewno się nie zagubi, pozostanie na zawsze w moim sercu.

A więc biorę pędzel i maluję...

Pałające oczy. Zastępowej wiele potrafi zauważyć, dostrzega nawet te rzeczy, które druhna będzie stara-

ła się przed nią zataić. Ujrzy z daleka, że coś jest nie tak, że jej młodsza „siostrzyczka” ma problemy w domu lub w szkole. Zastępowej potrafi porozumiewać się „bez słów”. Zawsze spotkasz jej wzrok pełen zrozumienia.

Uśmiech. Zastępowej jest uosobieniem pogody ducha. Pociąga za sobą swoim optymizmem, nie zalamuje się przy byle trudnościach.

Zarumieniona twarz. Zastępowej jest pełna energii, mocna fizycznie i duchowo.

Mocna dłoń. Na zastępowej można polegać. Troszczy się o swoje druhnę, służy radą i pomocą. Dbą o bezpieczeństwo na zbiórkach. Umie stworzyć przyjazną, swojską atmosferę.

Prosta sylwetka. Wskazuje to postawę zastępowej: zrównoważona duchowo, nie wpada w panikę z byle powodu. Dbą o dobrą opinię w domu, w szkole, wśród przyjaciół. Wyróżnia się wysoką kulturą. Żyje w niej tajemnicza siła, która pobudza ją do ciągłego wymyślania czegoś nowego i ulepszania starego.

Drogie Druhny, teraz kolej na Was. Przyjrzyjcie się uważnie raz jeszcze „obrazowi” zastępowej. Może przed chwilą namalowałam któ-

raś z Was? A więc, jeśli masz głowę pełną pomysłów, potrafisz być „starszą siostrą”, świecić przykładem, potrafisz się wsłuchać w bicie serca innego człowieka, to nie zwlekaj ani chwili i zabieraj się do pracy, bo właśnie na Ciebie czeka gromadka dziewcząt, którym pokażesz, czym pachnie trawa, jak szeroko potrafi uśmiechać się słonko, że można mieć doskonałą nastrój nawet w najgorszą pogodę...

Dh Ola Narwojsz

Skład redakcji „WGH”: Ania Matusiewicz, Justyna Błaszkiwicz, Małgorzata Stefanowicz

Skargi, wnioski, zażalenia prosimy kierować pod adresem „Kuriera Wileńskiego” z dopiskiem „WGH”: Birbynię g. 4a, 2030 Vilnius, e-mail: gazetaharcerska@yahoo.com

Polska

Tragedia w „Jas —Mos“

Przyczyną tragedii w kopalni „Jas —Mos“ w Jastrzębiu Zdroju był najprawdopodobniej wybuch pyłu węglowego — uważa prezes Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach Wojciech Bradecki. Wczoraj w jastrzębskiej kopalni zginęło 10 górników.

„Najprawdopodobniej był to wybuch pyłu węglowego“ — powiedział prezes WUG, który przed południem przyjechał do kopalni. Bradecki zaznaczył, że szczegółowe przyczyny tragedii ustali specjalna komisja. Szef WUG dodał, że nie będzie to łatwe, bo wybuch uszkodził wentylację, a pod ziemią nadal utrzymuje się wysokie stężenie pyłu węglowego.

Premier wiedział

Premier Leszek Miller przyznał wczoraj w Łodzi, iż wiedział, że bank, w którym zaciągnął kredyt mieszkaniowy, należy do Aleksandra Gudzwatego. Powiedział zarazem, że inne tezy artykułu opublikowanego w „Życiu“ są kłamliwe.

Wczorajsze „Życie“ napisało, opierając się na oświadczeniu majątkowym Millera, że zaciągnął on kredyt mieszkaniowy w wysokości 42914,41 euro (ok. 155 tys. zł) w banku BWE SA. Według listy NBP jest to Bank Współpracy Europejskiej SA. Główni udziałowcy to spółka Aleksandra Gudzwatego Bartimpex SA (43 proc.), sam Gudzwaty (10 proc.) i jego syn Tomasz (24 proc.). „Nigdy nie było tajemnicą, że Bank Współpracy Europejskiej należy do Aleksandra Gudzwatego. Jednak pozostałe informacje podane przez „Życie“ są nieprawdziwe i kłamliwe“

14 mln zł — dzieciom

14 mln zł zebrała Caritas Kościoła katolickiego wraz z Eleos Kościoła prawosławnego i Diakonią Kościoła Ewangelicko — Augsburskiego w ramach akcji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w 2001 r.

Rozprowadzono ok. 4,5 mln wigilijnych świec — poinformował wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie zastępca dyrektora Caritas Polska o. Hubert Matusiewicz. Przypomnił, że w roku 2000, kiedy Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom po raz pierwszy miało wymiar ekumeniczny, rozprowadzono ponad 4,3 mln wigilijnych świec, pozyskując ponad 13 mln zł. W 1999 r. Caritas rozprowadziła 4 mln świec, co dało dochód 12 mln zł.

Sondaż CBOS

Co piąty dorosły Polak (21 proc.) poświęca wolny czas na pracę społeczną — wynika z sondażu CBOS.

Najczęściej — na rzecz związków zawodowych, oświaty i ochotniczych organizacji ratowniczych. Najrzadziej — m.in. dla ochrony środowiska. Ankietowani przez CBOS najczęściej pracowali społecznie na rzecz związków zawodowych (3,3 proc.), szkolnictwa i oświaty (3,2 proc.), ochotniczych organizacji ratowniczych (3,0 proc.) oraz organizacji sportowych (2,7 proc.).

Izrael chce być uprzedzony o ataku USA na Irak

Przygotować się na akcje odwetowe

Izrael zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z żądaniem, by Waszyngton uprzedził stronę izraelską o ewentualnym ataku USA na Irak.

Jak oświadczył wczoraj izraelski minister Obrony Benjamin Ben — Eliezer, takie żądanie przedstawił osobiście sekretarzowi stanu USA Colinowi Powellowi w czasie wtorkowego spotkania w Waszyngtonie. Izrael — powiedział minister — musi bowiem mieć czas na przygotowanie się na irackie akcje odwetowe, wymierzone w państwo żydowskie. Ben-Eliezer zastrzegł jednocześnie, iż nie potrafi nic powiedzieć na temat amerykańskich planów zaatakowania Iraku w ramach prowadzonej przez USA kampanii antyterrorystycznej. Izraelski minister powiedział, że w czasie rozmowy z Powellem nie przedstawił amerykańskiemu politykowi swej opinii w kwestii ataku na Irak. Agencja Associated Press, która relacjonuje wypowiedź ministra, zaznacza jednak, że w przeszłości Izrael był zdecydowanym rzecznikiem twardego stanowiska wobec Bagdadu.

Rząd USA dotychczas nie potwierdził w jakikolwiek sposób spekulacji prasowych na temat planów przeniesienia kampanii antyterrorystycznej na Irak.

15 terrorystów z 11 września to poddani Arabii Saudyjskiej
Przyznanie się Saudyjczyków

Arabia Saudyjska po raz pierwszy publicznie przyznała, że 15 spośród 19 zamachowców, którzy uczestniczyli we wrześniowych zamachach terrorystycznych w USA, to jej poddani.

Oświadczenie w tej sprawie złożył wczoraj na konferencji prasowej w Rijadzie minister spraw wewnętrznych Arabii Saudyjskiej, książę Najef ibn Abd al — Aziz al — Saud. Po tragedii z 11 września władze saudyjskie niejednokrotnie wyrażały wątpliwość, czy Saudyjczycy uczestniczyli w zamachach.

Minister powiedział, że na podstawie otrzymanej od USA listy w Arabii Saudyjskiej zatrzymano 30 osób podejrzanych o terroryzm. „Całkiem możliwe, że wy-

Duhalde podał datę wyborów prezydenckich

Przedstawiono budżet oszczędnościowy

Prezydent Argentyny Eduardo Duhalde wyznaczył na przyszły rok datę następnych wyborów prezydenckich i przedstawił oszczędnościowy budżet, który do tego czasu ma pozwolić na wyjście kraju z kryzysu gospodarczego.

Duhalde powiedział wczoraj w przemówieniu radiowym, że ma zamiar dokończyć kadencję ostatniego wybranego w wyborach prezydenta, Fernando de la Rui, który ustąpił w grudniu po serii ulicznych protestów. „Zamierzamy przeprowadzić wybory prezydenckie w drugą niedzielę września 2003 roku“ — oświadczył Duhalde. Wyraził nadzieję, że do tego czasu argentyńska gospodarka przezwycięży kryzys. Kadencja prezydenta w Argentynie trwa cztery lata. Duhalde został powołany przez Kongres 2 stycznia, aby dokończył kadencję de la Rui.

Rząd Duhaldego przedstawił we wtorek wieczorem Kongresowi budżet na ten rok. Projekt zakłada ograniczenie wydatków o około 3,5

biliona dolarów, co ma zmniejszyć dziurę budżetową, która w ubiegłym roku przekroczyła 10 miliardów dolarów. Prognozy gospodarcze rządu przewidują, że produkt krajowy brutto może spaść w tym roku nawet o pięć procent, co oznaczałoby przedłużenie trwającej od czterech lat recesji. Inflacja sięgnie, według rządu, 15 procent. Zagraniczni analitycy przewidują jednak, że znacznie przekroczy tę wartość. Duhalde podczas przemówienia wezwał do zachowania spokoju. Powiedział, że w przeciwnym razie krajowi grozi anarchia. Minister gospodarki Jorge Remes Lenicov poinformował, że oszczędności budżetowe obejmą większość obszarów, z wyjątkiem wydatków na cele społeczne.

Kryzys gospodarczy spowodował w grudniu ubiegłego roku falę zamieszek, w której zginęło 26 osób i która doprowadziła do ustąpienia prezydenta. Demonstracje i protesty są dalej organizowane w wielu miastach Argentyny.

W czasie wojny w Zatoce Perskiej w 1991 r. Irak w ramach odwetu za atak sił wielonarodowych wystrzelił 39 rakiet Scud na terytorium Izraela. Zginęły dwie osoby.

Sprawa irackiego zagrożenia ma być jednym z głównych tematów, jakie prawdopodobnie poruszy w środę w swych zeznaniach przed senacką komisją ds. wywiadu szef amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) George Tenet. Będzie to pierwsze wystąpienie Teneta w Kongresie po wrześniowych zamachach terrorystycznych w USA.

Zapowiadając wystąpienie szefa CIA, amerykański dziennik „International Herald Tribune“ w artykule, zamieszczonym w środowym wydaniu gazety, zaznacza, iż Centralna Agencja Wywiadowcza nie dysponuje obecnie żadnymi dowodami, świadczącymi o prowadzeniu przez Irak jakichkolwiek operacji terrorystycznych bądź na terytorium Stanów Zjednoczonych, bądź wymierzonych w USA.

Po raz ostatni Bagdad podjął taką próbę w 1993 r., dokonując nie-

kryjemy wśród nich członków organizacji Al — Kaida — powiedział minister. Podkreślił, że dla Arabii Saudyjskiej zamachy terrorystyczne, których dokonano we wrześniu w USA, były szokiem. Powiedział, że wcześniejsze wykrycie potencjalnych zamachowców było niemożliwe, bowiem Saudyjczycy mogą swobodnie jeździć, dokąd chcą.

„Gdybyśmy wiedzieli, czego zamierzają dokonać, to byśmy ich powstrzymali“ — powiedział książę Najef. Dodał przy tym, że jego kraj nie ponosi żadnej odpowiedzialności za zamachy terrorystyczne w USA. Przyznał, że w Arabii nadal może być wielu członków Al — Kaidy.

„Gdybyśmy wiedzieli, czego zamierzają dokonać, to byśmy ich powstrzymali“ — powiedział książę Najef. Dodał przy tym, że jego kraj nie ponosi żadnej odpowiedzialności za zamachy terrorystyczne w USA. Przyznał, że w Arabii nadal może być wielu członków Al — Kaidy.

„Gdybyśmy wiedzieli, czego zamierzają dokonać, to byśmy ich powstrzymali“ — powiedział książę Najef. Dodał przy tym, że jego kraj nie ponosi żadnej odpowiedzialności za zamachy terrorystyczne w USA. Przyznał, że w Arabii nadal może być wielu członków Al — Kaidy.



USA uważają prezydenta Iraku Saddama Husajna za jeden z elementów światowej „osi zła“
Fot. EPA-ELTA

udanego zamachu na życie prezydenta George'a Busha w czasie jego wizyty w Kuwejcie.

IHT dodaje także, że CIA jest przekonana, że Saddam Husajn nie dostarczał żadnej broni chemicznej czy biologicznej ani Al — Kaidzie ani też związanym z nią innym organizacjom terrorystycznym.

Amerykański wywiad — pisze „International Herald Tribune“ — potwierdził, że jeden z wrześniowych zamachowców Mohammad

Żona Pearl apeluje do porywaczy
Uwolnić męża

Żona Daniela Pearl — amerykańskiego dziennikarza uprowadzonego 23 stycznia w Pakistanie zaapelowała wczoraj do porywaczy o darowanie mu życia.

„To niewinny człowiek, który ma (równie) niewinną żonę i jest ojcem nienarodzonego dziecka“ — napisała Mariane Pearl w pakistańskim dzienniku „The Nation“.

„Mój mąż nie może zmienić światowej polityki, ale może dać ludziom prawo głosu — może przekazać światu przesłanie od ludzi, którzy go trzymają“ — czytamy w jej apelu.

Przedstawiciele pakistańskich władz mówią tymczasem, że wiedzą, kto stoi za uprowadzeniem Pearl. Dotychczas aresztowały trzech mężczyzn podejrzanych o wysłanie do redakcji Pearl e — maili ze zdjęciami uprowadzonego dziennikarza. „Faktycznie wiemy, kto to zrobił i jesteśmy bardzo blisko rozwiązania sprawy“ — powiedział Mukhtar Ahmed Sheikh, jeden z szefów policji w południowej prowincji Sindh, odmawiając przy tym podania szczegółów. Jednak według przedstawicieli amerykańskiego Departamentu Stanu, Pakistańczycy szukają Omara Saeda, kaszmirskiego bojownika, zwolnionego z więzienia w Indiach w grudniu 1999 roku w odpowiedzi na żądania porywaczy indyjskiego

Wielka Brytania wolna od przyszczy

Uchylenie kosztownych sankcji

W blisko rok od wybuchu epidemii przyszczy unijni weterynarze uznali Wielką Brytanię za kraj wolny od tej choroby. Pozwoli to na uchylenie kosztownych sankcji handlowych wobec Wielkiej Brytanii.

„Komitet weterynaryjny przegłosował uchylenie ostatnich zachowanych jeszcze ograniczeń, a mianowicie zakazu eksportu owiec i kóz“ —

Atta faktycznie spotykał się z irackim oficerem armii Ahmedem Chalilem Samirem al-Anim, jednakże kontakt ten nie miał prawdopodobnie żadnego wpływu na ataki i nie może być dowodem na powiązania Iraku z organizatorami uderzenia na USA.

Sprawa Iraku będzie prawdopodobnie także jednym z ważkich tematów, jakie poruszy w czwartek w toku rozmów w Waszyngtonie premier Izraela Ariel Szaron.

samolotu. Prawdopodobnie Pearl zwabiono do Pakistanu pod obietnicą osobistego wywiadu z Saedem.

Według agencji AP, Pearl przygotowywał artykuł o powiązaniach między pakistańskimi ugrupowaniami islamistycznymi, a Richardem C. Reidem — brytyjskim muzułmaninem, który w grudniu 2001 usiłował w pomoc ładunku schowanego w butach wysadzić w powietrze amerykański samolot z Paryża do Miami.

38 — letni Pearl, rezydujący w Indiach szef biura dziennika „The Wall Street Journal“, zaginął w pakistańskim mieście Karaczi, gdy udawał się na spotkanie z jednym z islamskich duchownych.

Nie wiadomo kto stoi za uprowadzeniem. Do przetrzymywania Pearl przyznają się niezidentyfikowani islamscy fundamentaliści — bojownicy o uniezależnienie Pakistanu od USA, jednak władze pakistańskie oskarżają o porwanie i próbę prowokacji sąsiednie Indie.

Porywacze kilkakrotnie grozili zabiciem Pearl, jeśli Waszyngton nie spełni ich żądań, w tym — uwolnienia Pakistańczyków podejrzanych o przynależność do Al — Kaidy i przetrzymywanych w amerykańskiej bazie w Guantanamo.

poinformował wczoraj urzędnik Komisji Europejskiej.

Dodał, że decyzyja wejdzie w życie w najbliższych dniach, po zaaprobowaniu przez Komisję Rekomendacji Stałego Komitetu Weterynaryjnego. Brytyjski minister żywności i rolnictwa lord Whitty wydał oświadczenie potwierdzające decyzję.

Rosja: Tak jak w Chinach

Wywiad wśród sąsiadów

Rosyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych szykuje propozycje zmierzające do kontrolowania dostępu do Internetu – informuje prasa rosyjska.

W ramach nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie narodowym, które mają zostać przedstawione w Dumie na wiosnę, ma być wprowadzony wymóg wstępnej rejestracji na policji wszystkich potencjalnych użytkowników Internetu – informuje opozycyjny dziennik „Izwestija”.

Aby kupić modem lub zainstalować sobie Internet o szybkiej przepustowości, klient musiałby otrzymać zgodę na policji, której warunkiem byłoby przeprowadzenie szczegółowego wywiadu wśród sąsiadów.

Nokia i Motorola razem

Niesforń Turcy

Dwaj rywalizujący ze sobą producenci telefonów komórkowych połączyli swoje siły. Nie spodziewajcie się jednak, że w wyniku tej współpracy powstanie jakaś superkomórka.

Nokia i Motorola zjednoczyły się tylko chwilowo, kierując do sądu wniosek przeciwko tureckiemu operatorowi telefonii komórkowej – Telsim Mobil.

Obie firmy twierdzą we wniosku, że kilka lat temu pożyczony „na rozruch” (licencja, zakup wyposażenia, itp.) tureckiej firmie łącznie nieco ponad 3 miliardy USD i domaga-

Wpadka IBM-a

Reklama dla konkurenta

Na jednej z oficjalnych stron firmy IBM, gdzie „Big Blue” chwali się swoimi osiągnięciami dotyczącymi prac nad komputerem kwantowym, wyraźnie widać, że zespół badawczy korzysta ze stacji roboczych Sun.

Na stronie poświęconej badaniom nad komputerem kwantowym prezentowane są zdjęcia laborato-

Źródła w ministerstwie, na które powołuje się dziennik „Nowyje Izwestija”, twierdzą, że chodzi o ograniczenie „przestępczego wykorzystania” Internetu i rozpowszechniania pornografii.

Pytany przez agencję AFP rzecznik ministerstwa powiedział, że „nie ma nic do powiedzenia na ten temat”.

Rosyjskie agencje prasowe rozpowszechniły natomiast kategoryczne dementi ministerstwa, w którym wspomniane informacje określa się jako „absurdalne”.

Zdaniem „Izwestii”, inicjatywa wzmocnienia kontroli nad Internetem wyplłynęła od Komisji Bezpieczeństwa Informacji jako kolejny element kampanii przeciwko niezależnym mediom.

ją się zwrotu pieniędzy z odsetkami. Motorola ma 66 procent akcji Telsimu, Nokia zaś 7,5 procent. Akcje te odpowiadają wartością kwotom pożyczonym tureckiemu operatorowi. I wszystko byłoby w porządku, gdyby szefowie Telsimu – bracia Uzan nie rozpoczęli wyprzedazy majątku Telsimu innym spółkom, którymi ani Motorola ani Nokia nie są zainteresowane. We wniosku sądowym czytamy także o przestępstwach natury kryminalnej – Uzanowie mieli jakoby grozić przedstawicielom obu firm w Turcji, a także próbować włamać się na serwer Motoroli.

rium badawczego IBM-a. Na zdjęciu zatytułowanym Qcomp_Dual można zauważyć, że jeden z naukowców – dr Isaac Chuang – siedzi przy stacji roboczej Sun.

Informacja ta kompromituje nieco IBM-a, który przecież produkuje własne stacje robocze, konkurujące na rynku z produktami Suna.

Niezbadane prawa funkcjonowania przyrody żywej i nieożywionej

Monokultura

Czytając książkę Karola Darwina „Powstanie gatunków” w wielu miejscach zetknijemy się z myślami podobnymi do myśli T. Malthusa, z tą jednak różnicą, że dotyczą one gatunków roślin i zwierząt, a nie ludzi.

Na przykład, oto jeden cytat z tej książki: „Wszystko, co można zrobić, to tylko ciągle pamiętać, że każda istota organiczna stara się wzrastać w postępie geometrycznym, że każda z nich na pewnym etapie swojego istnienia: w określonym czasie, w każdym pokoleniu, stale lub z przerwami powinna walczyć o życie i doznać wielkiego zniszczenia”.

I jeszcze w innym miejscu: „Nie ma nic łatwiejszego, niż uznać na słowach, że w rzeczywistości istnieje powszechna walka o byt, i nic trudniejszego – właśnie ja tego doświadczyłem – jak przez cały czas pamiętać o tym wniosku. Jeśli natomiast my nie zauważymy powszechnej walki o byt, jeśli nie zaistnieje ona w naszym myśleniu, wówczas cała ekonomia przyrody z różnorodnym zjawiskami podziału, rzadkości, zanikania i zmienności będzie nam się wydawała niejasną i zrozumiemy ją zupełnie błędnie”.

(cz. 2, początek w nr 21/14319)

Cytat ten nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ Karol Darwin niby i sam przyznaje, że powszechna walka o byt z trudem może służyć za wytłumaczenie procesów zachodzących w przyrodzie, jednak innego wytłumaczenia wówczas on nie znalazł.

Teoria walki o byt

W taki oto sposób pojawiła się teoria Karola Darwina o „walce o byt”. Można pomyśleć, że od tego czasu przemoc jakoby uzyskała prawo do istnienia w społeczności ludzkiej jako prawo natury. Można by rzec, że ludzie tylko przejęli porządek panujący w całej przyrodzie. Tak więc silniejszy ma prawo do zabrania od słabszego jego majątku, skazania go na nędzę, głód lub śmierć, ponieważ tak jest ułożony świat.

To wytłumaczenie bardzo się nadawało do uzasadnienia ówczesnych stosunków społecznych w niektórych krajach.

Jednocześnie te idee przysłużyły się do rozwoju ideologii, koncepcji politycznych, programów partii politycznych, powstałych o wiele później. Wówczas w Europie Wschodniej panowały jeszcze ucisk

Nowy iMac to plagiat?

Nawet szczegóły pokrywają się

Belgijski projektant Vincent Jeunejean na widok nowego komputera firmy Apple doświadczył uczucia déjà vu...

Jeunejean jest autorem szkicu, który pół roku temu trafił na stronę The Apple Collection, poświęconą kulturze Apple. Komputer na rysunku posiadał jednostkę centralną w kształcie kopuły oraz płaski monitor umieszczony na cienkim ramieniu. Podobieństwo do nowego modelu iMac jest uderzające, zwłaszcza że projekt jest bardzo nietypowy. Nawet szczegóły budowy nowego iMaka – umiejscowienie logo Apple oraz portów – pokrywa się ze szkicem belgijskiego projektanta.

Windows jest bardziej bezpieczne niż Linux?

„Dziury” w systemach operacyjnych

Serwis SecurityFocus przedstawił kolejne statystyki zagrożeń odkrytych w poszczególnych systemach operacyjnych.

Wynika z nich, że w 2001 zdecydowanie najbardziej najsłabiej przed potencjalnymi atakami hackerów zabezpieczone były różne odmiany Linuxa, wyprzedzając zdecydowanie dotąd przodujące w tej klasyfikacji Windows. W klasyfikacji „indywidualnej” tej niezbyt chlubnej listy zdecydowanie zwyciężyła dystrybucja Mandrake Linux, zbierając

37 procent wszystkich „punktów” na liczącej 36 pozycji liście.

A oto pierwsza dziesiątka wspomnianej klasyfikacji za rok 2001: Linux Mandrake 7.2 – 33 wykryte w 2001 r. dziury; RedHat Linux 7.0 – 28; Linux Mandrake 7.1 – 27; Debian Linux 2.2 – 26; Sun Solaris 8.0 – 24; Sun Solaris 7.0 – 24; Microsoft Windows 2000 – 24; Linux Mandrake 7.0 – 22; SCO Open Server 5.0.6 – 21; RedHat Linux 6.2 i386 – 20.

Na pocieszenie dla fanów

z prezentowanych projektów. Co ciekawsze, Jeunejean wysłał szkic również do Steve’a Jobsa. Nigdy nie otrzymał odpowiedzi.

Jaki będzie finał całej sprawy? Apple wciąż nie ustosunkowało się do informacji o zbieżności projektu Belga z wyglądem nowego modelu iMaka. Oczywiście, cała sytuacja może być zbiegiem okoliczności – w końcu projekt nowego komputera mógł powstać znacznie wcześniej, niż w czerwcu. Jeśli jednak Apple nie przedstawi przekonujących dowodów że tak właśnie było, cała sprawa pozostawi niesmak. Niewykluczony jest również proces sądowy.

Hacker złapie hackerów

Nawrócenie

Niejaki Robert Lyttle znany bardziej jako Pimpshiz – hacker, który włamał się w 2000 roku na wiele stron WWW, umieszczając na nich „pronapsterowe” hasła – za wszelką cenę chce wymigać się od grożącej mu odpowiedzialności karnej.

Ostatnio poinformował, że może „odpracować” swoje grzechy w charakterze eksperta do spraw

bezpieczeństwa. Mimo, że cały czas toczy się przeciw niemu dochodzenie – Lyttle założył firmę o nazwie Sub-Seven Software i zaoferował swoje usługi wielu firmom, w tym wszystkim, do których się wcześniej włamał.

W autorekomendacji pisze m. in.: „Nikt, nawet wasi informatycy, nie znają tak dobrze zabezpieczeń stosowanych w waszej firmie jak

ja”. Lyttle posuwa się jednak jeszcze dalej – oferując m. in. pomoc w... polowaniu na hackerów. „Nikt nie namierzy tak dobrze hackera jak inny hacker” – reklamuje się Pimpshiz.

Zmianę swojego stanowiska Lyttle tłumaczy tym, że „uzmysłowił sobie, że jego wcześniejsze, nielegalne działania były bardzo szkodliwe.”

ustrój pańszczyźniany. Zniwolonone narody mogły tylko marzyć o wolności. Można by rzec, że teoria „walki o byt” jest przykładem tego, jak „nauka” pomogła uprawomocnić i wytłumaczyć nierówność społeczną i przysłużyła się polityce. Symbioza nauki, kultury społecznej i polityki, intensywnie broniącej kultury siły, ją propagującej, opierała się, niestety, o błędne tłumaczenie praw natury. Świadomie lub nie, lecz teoria „walki o byt” przyczyniła się później do dalszego propagowania kultury siły. W nasze dni stał się on zjawiskiem globalnym, cynicznie demonstrowanym w mass mediach, na ulicy, w kinach, w teatrze, w stosunkach międzyludzkich, w procesie prywatyzacji i przyswajania jakiegokolwiek mienia społecznego.

Cel agresji

W świecie zwierząt agresja pojawia się tylko między osobnikami. Niektóre polują rodzinami. Jednak nie zdarzyły się przypadki, aby wilki jednego regionu rozpoczęły walkę przeciwko wilkom regionu sąsiedniego.

Oprócz tego w stosunkach pomiędzy zwierzętami nie istnieją nienawiść i chciwość. Chociaż telewizja ze szczególnym zamiłowaniem poka-

zuje sceny walk, jednak zwierzęta atakują ofiarę tylko w celu zaspokojenia głodu.

Od dawna wiadomo już, że powiedzenie „człowiek człowiekowi wilkiem” jest niesprawiedliwe i obraża tego wspańiałego sanitariusza, który czuwa nad nierozpowszechnianiem się chorób. Wszystkie drapieżniki, ptaki, ryby, ssaki żywią się żywymi organizmami i jednocześnie regulują ich ilość. Tymczasem cel agresji człowieka jest inny. On często dąży do zawładnięcia cudzym mieniem, zaś podobnego do siebie moralnie lub fizycznie chce zniszczyć. Po czym zwłoki najczęściej są chowane w sposób uroczysty.

Dzisiaj rozumiemy, że w przyrodzie „walka o byt” pomiędzy gatunkami nie istnieje.

Wyższa zasada

Czy można twierdzić, że T. Malthus i Karol Darwin się pomylili? Owszem, oni mieli rację, lecz nie do końca, to znaczy znalazły potwierdzenie powyższej przytoczone słowa A. Puankare’go o prawach, ponieważ „prawo” walki o byt tylko czę-

ściowo tłumaczą procesy zachodzące w przyrodzie. Nie można go absolutyzować i nazwać prawem.

Działanie tego tak zwanego „prawa” ogranicza inna wyższa zasada, którą tłumaczy zmienna stosunkowa liczebność populacji gatunku w czasie i przestrzeni. Ona jest ważniejsza, albowiem podporządkowuje się jej cały świat roślin i zwierząt. Inaczej mówiąc, ona tłumaczy zasadę ekonomii przyrody. Zasada ta może w sposób pośredni pomóc w zrozumieniu przyczyn dążenia do bogactwa ludzi oraz w zrozumieniu jedności świata fizycznego i duchowego.

Niech czytelnicy wybaczą bardzo uproszczoną próbę wytłumaczenia bardzo znaczących wydarzeń historycznych i oddziaływanie na nie źle rozumiałych praw natury. Celem artykułu jest pokazanie ich wzajemnego oddziaływanie. Wpływ prawa przyrody na procesy historyczne nie jest zazwyczaj analizowany. Zasadniczą uwagę udziela się przyczynom geopolitycznym, politycznym, ekonomicznym, społecznym i innym.

(Cdn.)

Ricardas Volksis

Stronę przygotował Andrzej Łakis

SPRINTEM

• Wyniki meczów ligi NBA: Charlotte Hornets – Boston Celtics 79:82, Detroit Pistons – Philadelphia 76ers 86:82, Miami Heat – Atlanta Hawks 73:76, New York Knicks – Los Angeles Clippers 110:112, Orlando Magic – Cleveland Cavaliers 106:98, Indiana Pacers – Dallas Mavericks 140:141, Memphis Grizzlies – Utah Jazz 86:79, Washington Wizards – Toronto Raptors 99:94, Denver Nuggets – Portland Trail Blazers 97:96, Golden State Warriors – Seattle SuperSonics 87:113.

• Wyniki meczów ligi NHL: Boston Bruins – Buffalo Sabres 2:2, Carolina Hurricanes – Pittsburgh Penguins 3:3, New York Islanders – St. Louis Blues 4:3, Atlanta Thrashers – Edmonton Oilers 3:2, New Jersey Devils – Montreal Canadiens 0:1, Toronto Maple Leafs – Minnesota Wild 3:1.

• Hiszpański kolarz Igor Flores z baskijskiej ekipy Euskaltel Euskadi wygrał wyścig Trofeo Manacor na Majorce. Igor Flores zwyciężył po finiszu z dwudziestopięcioletniej grupy, wyprzedzając Włocha Paolo Bettiniego i swojego rodaka Francisco Cabello.

• Francuz Xavier Jan z ekipy BigMat wygrał wyścig Grand Prix Marsylianki, tradycyjnie otwierający sezon kolarski we Francji. Jan zwyciężył po samotnym finiszu, wyprzedzając na mecie w Aubagne Rosjanina Aleksandra Botczarowa i swojego rodaka Cyrille'a Dessela.

• Drużyna NHL, Minnesota Wild nie udzieliła zwolnienia towarzyskiemu hokeiście Sergiejowi Żoltokowi na grę w turnieju kwalifikacyjnym igrzysk olimpijskich. Hokeiści Łotwy są jedną z ośmiu drużyn, które będą uczestniczyć w turnieju kwalifikacyjnym. Tylko dwa zespoły awansują do turnieju głównego. Żoltok w tym sezonie uzyskał dla drużyny Wild 12 bramek.

• Stolica Bośni i Hercegowiny – Sarajewo, pomimo wojny w latach 90. w tym kraju, zamierza ubiegać się o prawo organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2010 roku – poinformował Bośniacki Komitet Olimpijski. Sarajewo było organizatorem ZIO w 1984 roku. Impreza ta została oceniona jako jedna z najlepiej zorganizowanych w historii.

• Graham Taylor, były selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Anglii, został trenerem drużyny Aston Villa Birmingham. Taylor podpisał dwuipółletni kontrakt. Na stanowisku szkoleniowca Taylor zastąpił Johna Gregoriego, który zrezygnował z pracy 12 dni temu. Debiut 57-letniego Taylora nastąpi w sobotnim meczu przeciwko Chelsea.

• Niemiecki piłkarz Stefan Hampl w trakcie treningu na obozie przygotowawczym na Cyprze wpadł do bramki, gdzie zaplątał się w siatce. Przy próbie uwolnienia zaczął się... obrząć i urwał palec. 27-letni zawodnik został natychmiast przetransportowany samolotem do szpitala w Nikozji, gdzie przyszyto mu palec w lewej ręce. Hampl przebywa na zgrupowaniu na Cyprze razem z trzyciolowym zespołem Burghausen.

„Lietuvos rytas” najlepszą drużyną w Pucharze Saporty – Nadchodzi czas rewanżu

Mocnym akcentem zakończyli grupowe rozgrywki w Pucharze Saporty koszykarze „Lietuvos rytasu” Wilno. W ostatnim meczu, który odbył się w Wilnie, zdeklasowali wręcz najsłabszą ekipę grupy C „Arkadię Lions” Traiskirchen 106:65 (28:15, 23:15, 31:10, 24:25).

Dla obu drużyn mecz ten nie miał większego znaczenia, gdyż „Lietuvos rytas” pierwsze miejsce w grupie zapewnił przed tygodniem. Goście natomiast w żaden sposób nie mogli awansować z ostatniej pozycji.

Gospodarze rozpoczęli mecz rozluźnieniem przez pierwsze pięć minut na parkiecie była wyrównana walka. Szkoleniowiec wilnian Jonas Kazlauskas dokonał parę zmian, zmienił ustawienie oraz nakazał obronę na całym parkiecie. Na efekty nie trzeba było długo czekać. „Lietuvos rytas” zaczął zdobywać punkty seriami, szybko oddalając się od przeciwnika. Bardzo często ich ataki kończyły się efektywnymi wsadami.

– Niektórzy nasi zawodnicy zaczęli mecz rozluźnieniem, ale później obudził się Walsh Jordan oraz Rimantas Kaukėnas. Drużyna zaczęła lepiej bronić i to dało owoce – powiedział po meczu Jonas Kazlauskas.

„Lietuvos rytas” zanotował najlepszy bilans meczów wygranych i przegranych w całym rozgrywkach Pucharu Saporty.

Najwięcej punktów dla „Lietuvos rytasu” zdobył kapitan drużyny Andrius Šlečas – 21, który świętował w ten dzień swe 27. urodziny. Zmienił on w podstawowej piątce Ramūnasa Šiškauskasa, który z powodu kontuzji nogi nie grał w tym meczu.

Dorobek punktowy innych graczy „Lietuvos rytasu”: Robertas Javtokas – 16 (8 zbierek), Artūras Javtokas – 13 (11 zbierek), Rimantas Kaukėnas – 12, Arvydas Macijauskas – 10, Walsh Jordan – 8, Kęstutis Šeštokas – 7, Aivaras Kiaušas – 7, Kęstutis Marčiulionis – 6, Andrius Vyšniauskas – 6.

W 1/8 finału Pucharu Saporty „Lietuvos rytas” spotka się z chorwackim zespołem „Croatia Osiguranje” Split, który zajął czwarte miejsce w grupie D. Będzie to także okazja dla litewskich koszykarzy na rewanż za przegraną rundę eliminacyjną do Euroligi.

Akademia piłkarska Liverpoolu –

Pierwsza w Anglii

FC Liverpool może się poszczycić pierwszą w Wielkiej Brytanii akademią piłkarską wybudowaną wyłącznie na potrzeby młodych futbolowców. Władze klubu otworzyły ją dwa lata temu, inwestując w nią blisko 20 milionów euro.

Wcześniej również jednym z priorytetów działalności Liverpoolu było szkolenie młodzieży. Przez szkółki piłkarskie tego klubu przeszli tacy zawodnicy jak Michael Owen, Jamie Carragher, Steven Gerrard, Stephen Wright, Steve McManaman, Robbie Fowler i Dominic Matteo.

Obecny ośrodek znajduje się w robotniczej dzielnicy Liverpoolu – Kirkby. W jej skład wchodzi dziesięć boisk trawiastych i specjalny sektor przeznaczony wyłącznie dla bramkarzy. Cztery płyty mają sztuczne oświetlenie, a wszystkie nowoczesny

Komplet wyników 10. kolejki oraz końcowe tabele Pucharu Saporty:

Grupa A

„Pamesa” Walencja – „Turk Telekom” Ankara 76:77, SIG Strasbourg – „Snakes” Lugano 112:85, „Portugal Telekom” Lizbona – „Snaidero” Udine 70:74.

	W	P	Kosze
1. „Pamesa”	7	3	806:735
2. „Snaidero”	7	3	790:756
3. „Turk Telekom”	6	4	892:850
4. SIG	6	4	852:818
5. „Portugal Telekom”	2	8	852:889
6. „Snakes”	2	8	802:946

Grupa B

MdP Siena – „Sarthe Basket” Le Man 91:86, „Darussafaka” Stambuł – „Hapoel” Tel Awiw 79:88, „Adecco Estudiantes” Madryt – „Panionios” Ateny 82:84.

1. MdP Siena	7	3	851:760
2. „Panionios”	6	4	876:847
3. „Hapoel”	6	4	785:755
4. „Adecco Estudiantes”	6	4	883:848
5. „Sarthe Basket”	4	6	743:807
6. „Darussafaka”	1	9	758:879

Grupa C

„Lietuvos rytas” Wilno – „Arkadia Lions” Traiskirchen 106:65, „Anwil” Włocławek – „Telekom Basket” Bonn 82:84, „Unics” Kazań – „Ricoch Astronauts” Amsterdam 98:78.

1. „Lietuvos rytas”	9	1	912:746
2. „Telekom Basket”	7	3	854:804
3. „Unics”	7	3	867:743
4. „Anwil”	5	5	791:793
5. „Ricoch Astronauts”	2	8	710:784
6. „Arkadia Lions”	0	10	686:959

Grupa D

„Slovakofarma” Pezinok – „Iraklis” Saloniki 86:74, „Croatia Osiguranje” Split – „Żeleznik” Belgrad 73:78, „KK Igokea” Aleksandrovac – „Keravnos Keo” Nikozja 91:83.

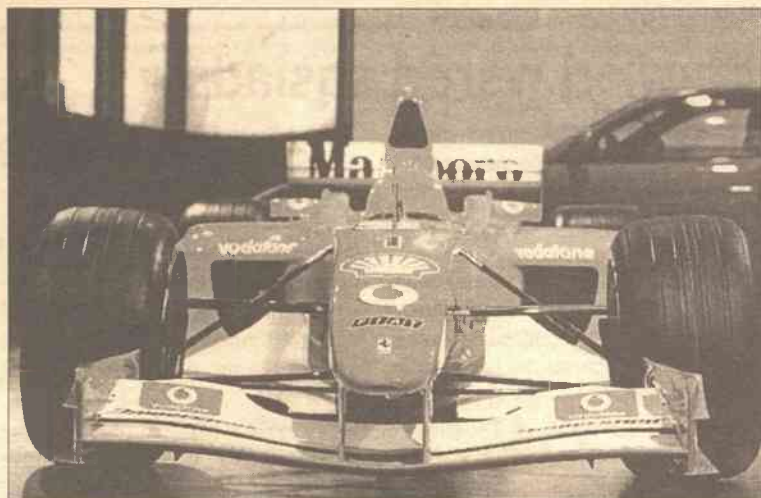
1. „Slovakofarma”	8	2	827:736
2. „Iraklis”	7	3	815:707
3. „Żeleznik”	7	3	818:770
4. „Croatia Osiguranje”	5	5	863:873
5. „KK Igokea”	3	7	768:827
6. „Keravnos Keo”	0	10	696:874

system irygacyjny. W akademii są także dwa boiska ze sztuczną murawą – jedno zewnętrzne i drugie w hali.

Na terenie ośrodka znajdują się m. in. ośrodek medyczny, centrum fizjoterapii, baseny, sale gimnastyczne oraz pomieszczenia do oglądania i analizowania meczów na video.

Do akademii mogą uczęszczać chłopcy pomiędzy dziewiątym i 19 rakiem życia. Dla tych, którzy przyjeżdżają spoza Liverpoolu klub zapewnia zakwaterowanie. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu, a w każdy weekend rozgrywany jest sparing z drużynami z innych akademii.

Oprócz uczestnictwa w treningach chłopcy mają także zajęcia dotyczące zdrowia, sprawności fizycznej i diety.



Najlepsza drużyna ubiegłego sezonu, Ferrari, zaprezentowała nowy samochód, który, zdaniem kierownictwa włoskiej ekipy, będzie znacznie lepszy od poprzednika. Kierowcami w zespole Ferrari nadal będą mistrz świata Michael Schumacher oraz Rubens Barrichello. Fot. EPA-ELTA

Kluby popierają Ligę Mistrzów

Rewolucji nie było

Większość czołowych klubów piłkarskich Europy popiera obecny system rozgrywek Ligi Mistrzów, ale chce zreformowania Pucharu UEFA – poinformował sekretarz generalny UEFA Gerhard Aigner.

Podczas konferencji prasowej w siedzibie Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA), zwołanej po dwudniowym posiedzeniu Grupy Roboczej ds. Klubów, Aigner zaprzeczył doniesieniom prasowym, jakoby G-14, reprezentująca elitę klubów piłkarskich kontynentu, zażądała, by Liga Mistrzów była „zaprojektowana od nowa”.

Proponowana reforma Pucharu UEFA sezonu 2003-2004 obejmowałaby kwalifikacyjne rundy, rozgrywane na zasadzie pucharowej, potem fazę rozgrywek w grupach z udziałem 32 klubów według systemu podobnego do obowiązującego w Lidze Mistrzów, a potem z systemem KO dla 16 pozostałych drużyn. Jednak Aigner powiedział zebranym, w tym głównemu mene-

dżerowi G-14 Thomasowi Kurthowi, że UEFA zaproponowała utworzenie nowego ciała – Forum Klubowego – dla „poszerzenia obszaru konsultacji i współpracy między UEFA i europejskimi klubami”.

To oświadczenie Aignera zostało przyjęte jako jasny sygnał, że UEFA zmierza do wykluczenia przyszłych sporów między nią i czołowymi klubami.

W czasie dwudniowego posiedzenia grupy roboczej omówiono także sprawę europejskiego rynku telewizyjnego, plany (ponownego) rozgrywania meczów na sztucznej trawie oraz propozycje zlikwidowania zasady przewidującej grę w Pucharze UEFA klubów, które odpadły z rozgrywek w Lidze Mistrzów.

Gerhard Aigner powiedział. „To było świetne spotkanie, w atmosferze prawdziwej współpracy dla wspólnych celów. Zawsze jest więcej do zrobienia, ale to były bardzo obiecujące dwa dni. Omówiliśmy kilka ważnych spraw”.

Bieg na Empire State Building

Pokonać 102 piętra

Jarosław Łazarowicz z Wrocławskiego Klubu Triathlonu zajął ósme miejsce w biegu po schodach na 102 piętro nowojorskiego biurowca Empire State Building. Dystans 3 km pokonał 127 mężczyzn i 30 kobiet z 13 krajów.

Zwycięzcy: po raz czwarty z rzędu 25-letni Australijczyk Paul Crake (9 minut 40 sekund) i 27-letnia Niemka Kerstin Harbich (12.46).

31-letni Łazarowicz uzyskał czas 12 minut i 13 sekund, o 43 sekundy gorszy od ubiegłorocznego wyniku, który dał mu piątą lokatę.

Najstarszy uczestnik, 90-letni Włoch Chico Scimone pokonał 102 piętra w 39 minut i 9 sekund.

W gronie 30 kobiet rewelacją była 68-letnia Rosa Nales z Nowego Jorku. Najstarsza zawodniczka imprezy

zajęła 24 miejsce z wynikiem 22 minuty i 12 sekund. Tradycyjne zawody przeprowadził NYRR – New York Road Runners Club, organizator nowojorskiego maratonu.

Empire State Building został wzniesiony w latach 1929-31. Jego twórcami byli Amerykanie: R. M. Shreve, W. F. Lamb i A. Lvomis. Wysokość biurowca – 381 m (102 piętra), a z masztem telewizyjnym – 448 m.

Wyniki biegu na 102 piętro Empire State Building (3 km): **Mężczyźni:**

1. Paul Crake (Australia) – 9.40; 2. Rudolf Reitberger (USA) – 10.36; 3. Michael Lynch (USA) – 10.51; ...; 8. Jarosław Łazarowicz (Wrocław) – 12.13; **Kobiety:** 1. Kerstin Harbich (Niemcy) – 12.46; 2. Cindy Moll (USA) – 13.25; 3. Kathy Kropke (USA) – 14.57.

Ciężkie życie palaczy w Salt Lake City

Wyznaczono „Oazy”

Na ciężką próbę wystawili palaczy organizatorzy zimowych igrzysk olimpijskich w Salt Lake City. Praktycznie na wszystkich olimpijskich arenach i w całym mieście będzie pałował całkowity zakaz palenia.

Komitet Organizacyjny igrzysk w Salt Lake City wyznaczył dokładnie ograniczone strefy, w których będzie można palić papierosy na wolnym powietrzu. We wszelkich obiektach i na olimpijskich arenach zakaz palenia będzie całkowity. Wyznaczenie „oaz” dla miłośników nikotyny

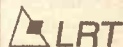
reguluje specjalne przepisy ustalone przez parlament stanu Utah, zwane „Aktek czystego powietrza w Utah”.

Podobne strefy będą obowiązywać w wiosce olimpijskiej. W większości mieszczących się tam kawiarni, barów i restauracji będzie obowiązywać całkowity zakaz palenia.

„Przyjazne dla palaczy” będą tylko niektóre prywatne puby i kluby, w których nie będą obowiązywać postanowienia komitetu organizacyjnego igrzysk olimpijskich w Salt Lake City.



CZWARTEK 7. II



6.00	Dzień dobry
8.00	S. „Walc przeznaczenia”
8.30	S. anim. dla dzieci „Renada”
9.00	Filmy anim.
9.30	Telegra „Ocal przyjaciela”
10.00	Dajmy czadu
11.00	Klub prasowy
11.45	Pytanko
12.00	Program europejski
12.30	Znamiona czasu
13.00	Rozmowy wileńskie
13.15	Program białoruski
13.30	Kiedy byłem mały
14.30	S. „Walc przeznaczenia”
15.00	Film anim.
15.30	Klub dziecięcy z A. Ćekuolisem
16.30	Brama triumfalna
17.00	Wiadomości (ros.)
17.10	Pytanko
17.30	S. „To zdarzyło się w Rydze...”
18.00	Wiadomości
18.10	S. „Klan”
18.40	S. anim. dla dzieci „Renada”
19.05	S. „Walc przeznaczenia”
19.30	Najdłuższy litewski teledysk
20.00	Otwórz drzwi
20.30	Panorama
21.02	Sport
21.07	Pogoda
21.10	Proszę o głos
21.55	Loteria „Perlas”
22.00	Echa Eurowizji 2002
22.05	Salon muzyczny
22.30	Album błękitnej matki
23.00	Wiadomości
23.15	Targowisko bied



7.15	ZbTV Live
7.40	S. „Izabella”
8.30	S. „Miłosny trójkąt”
9.20	Wybacz
10.10	Wiadomości rowerowe
10.25	Salon Białego Kota
10.50	S. „Maluchy”
11.50	S. „Zaginiony świat 2”
12.40	Film przygodowy „Gorączka Klondike”, Kanada 1980
14.25	S. anim. „Batman”
14.50	S. anim. „Walka smoków”
15.15	S. „Bez domu jest źle”
15.45	S. „Miłosny trójkąt”
16.45	S. „Izabella”
17.45	S. „Róża pustyni”
18.45	Wiadomości
19.15	Niebezpieczna stręła
20.15	Wiadomości rowerowe
20.30	Orbita
21.00	S. „Nash Bridges”
22.00	Wiadomości
22.20	S. „Przyjaciele”
22.50	S. „Biały Dom”

8.20	Puls
8.55	Dla ogrodników
9.30	Koleje litewskie
10.00	Wiadomości
10.30	Program „Kaktus”
11.25	Moja rodzina
12.30	Czego chce kobieta
13.00	Wiadomości
13.30	S. „Razem z Fafalią”
13.45	Kim jesteśmy?
14.20	Film fab. „Kroki w nocy”
16.00	Wiadomości
16.30	Zwierciadło
17.00	Dla rybaków
17.50	Autofani
18.30	Z Wilna
19.00	Wiadomości
19.35	Lekarz domowy
20.10	Puls
21.00	Magazyn „Dobry”
21.20	„Diabelskie nasienie” film fab. Litwa
22.00	Z Wilna
22.20	Cd. filmu fab.



8.00	Puls Wilna
8.20	Wiadomości (pol.)
8.30	S. „Milady”
9.30	Program reklamowy
9.40	Film fab. „Nocne figle”
17.15	Film anim.
17.25	Podróże z R. Gečaitė
17.55	Proponujemy!
18.00	Magazyn „Europa dziś”
18.30	Puls Wilna
18.50	Program reklamowy
19.00	Pogląd
19.20	Wiadomości (pol.)
19.30	Litwa w Europie
20.00	Proponujemy!
20.05	S. „Milady”
21.00	Puls Wilna
21.20	Pogląd
21.40	Wiadomości (pol.)
21.50	Film fab. „Nocne figle”
8.00	Wiadomości
8.15	S. „Ziemia miłości”
9.10	Idole
9.40	Telegra „Kto chce zostać milionerem?”
10.35	Chaotyczne notatki
10.50	Bibliomania
11.00	Wiadomości
15.00	S. „Klatka”
16.00	Wielkie pranie
17.00	Wiadomości
17.35	„Nie jesteśmy w ciemni bici”
18.05	S. „Ziemia miłości”
19.05	Telegra „Słabe ogniwo”
20.00	Czas
20.35	S. „Klatka”
21.40	Człowiek i prawo
22.30	Czas
23.00	Zimowe Igrzyska Olimpijskie
23.30	Nocna zmiana
8.00	Wiadomości
8.15	S. „Mysikrólik – ptak śpiewający”
9.05	Sam sobie reżyserem
10.00	Wiadomości



10.30	Afisz
10.35	S. „Santa Barbara”
16.00	Wiadomości
16.30	Film dok.
17.00	Mężczyzna i kobieta
18.00	S. „Zgodna rodzinka”
18.30	S. „Jurcy”
19.00	Wiadomości
19.35	Czas lokalny. Z Moskwy
19.55	S. „Lady – włóczęga”
20.55	Film fab. „Bazac. Namienne życie”
22.00	Wiadomości
22.15	Czas lokalny. Z Moskwy
22.25	Film fab. „Sziri”
0.50	Kineskop
1.50	Pogoda



7.00	Kawa czy herbata
8.30	Gość Jedynki
8.45	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.11	Pogoda
9.15	Krakowskie Przedmieście 27
9.25	Kawa czy herbata
9.40	„Złotopolscy” – telenowela
10.10	Sekrety zdrowia
10.25	Kwadrans na kawę – program
10.40	Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie – program publ.
11.30	Kolorowe nutki
11.35	Wehikul czasu – program
12.00	S. „Tropiciiele gwiazd”
12.30	„Złotopolscy” – telenowela
13.00	Wiadomości
13.15	Wieści polonijne
13.30	Skarbiec – magazyn
13.55	Polskie smaki
14.10	Teatr Telewizji
15.40	U wód... W chopinowskim kurorcie – program
16.00	Wiadomości
16.15	Sekrety zdrowia
16.30	Kwadrans na kawę – program
17.00	Panorama
17.22	Pogoda
17.25	Nie tylko dla komandosów – program redakcji wojskowej
18.00	Teleexpress
18.20	Gość Jedynki
18.30	Kolorowe nutki
18.35	Wehikul czasu – program
19.00	S. „Tropiciiele gwiazd”
19.30	Panorama
19.50	„Złotopolscy” – telenowela
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.55	Pogoda
20.57	Sport
21.05	Kultura duchowa Larum grają... czyli rzecz o Henryku Sienkiewiczu”, cz. 1 – film dok.
22.00	Panorama
22.20	Sport-telegram
22.27	Pogoda
22.30	Teatr Telewizji



7.00	„Miłość i przeznaczenie” – telenowela
7.45	Telesklep
8.00	„Cena miłości” – telenowela
8.50	S. anim. „Wodnikowe wzgórze”
9.15	S. anim. „Animaniacy”
9.40	S. anim. „Omer”
10.05	S. anim. „Wesołe smoki”
10.30	Tele Gra – teleturniej
11.30	Telesklep
12.30	Rozmowy w toku
13.25	Ananasy z mojej klasy – program rozr.
14.30	S. anim. „Omer”
14.55	S. anim. „Wesołe smoki”
15.20	S. obycz. „Beverly Hills 90210”
16.15	Milionerzy – teleturniej
17.00	TVN Fakty, pogoda
17.15	„Brzydula” – telenowela
18.05	„Wiosenna namiętność” – telenowela
19.00	Rozmowy w toku
20.00	TVN Fakty
20.30	Kropka nad i
20.45	Sport
20.50	Pogoda
21.00	„Dom sekretów i kłamstw” – film obycz.
22.50	S. „Granice”
23.20	S. obycz. „Nowojorski klan”



8.40	Odjazdowe kreskówki
10.35	S. fant. „Conan”
11.20	S. komed. „W obcym mieście”
11.45	S. przyg. „Ukryte miasto”
12.15	„Maria Emilia” – telenowela
13.00	„Izabella” – telenowela
13.50	Teleshopping
15.20	„Maria Emilia” – telenowela
16.35	S. przyg. „Ukryte miasto”
17.05	Odjazdowe, kreskówki
19.00	S. fant. „Conan”
19.50	S. fant. „Władca zwierząt”
20.35	S. komed. „Trzecia planeta od Słońca VI”
21.00	S. krym. „Columbo”
22.20	„Niewiarygodne, ale prawdziwe” – thriller
24.00	S. fant. „Władca zwierząt”



7.30	Supergol – magazyn piłkarski
8.00	Muzyczne listy
8.50	S. „Hoboczeki”
9.20	S. obycz. „Alvaro”
10.20	Sport
12.20	S. komed. „M.A.S.H.”
12.50	S. komed. „Przygody rodziny

13.20	S. dram. „Posterunek przy Hill Street”
14.15	TV4 Kropka pl – magazyn
14.45	Strefa P – magazyn muz.
15.20	S. „Hoboczeki”
15.45	Muzyczne listy
16.35	S. „Miasteczko Evening Shade”
17.00	S. obycz. „Alvaro”
18.00	S. komed. „Między nami sąsiadami”
18.30	HOT CHAT 2001 – program publ.
18.45	Dziennik
19.00	„Chciwość czyli żądza pieniądza” – teleturniej
20.00	S. sensac. „Gliniarz z dzungli”
21.00	„Szczęśliwi 3” – horror
22.55	Dziennik
23.07	Informacje sportowe
23.10	VIP – wydarzenia i plotki – magazyn
23.15	S. sensac. „Ten drugi”



7.00	Kawa czy herbata
8.30	Teledzakupy
9.00	Wiadomości
9.11	Pogoda
9.15	Krakowskie Przedmieście 27
9.25	Kawa czy herbata
9.45	S. anim. „Pippi”
10.10	Budzik – program dla dzieci
10.35	Śniegus – magazyn
10.55	S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
11.50	S. „Barnaby Jones”
12.40	Teledzakupy
13.00	Wiadomości
13.10	Agrobiznes – program rolniczy
13.20	Horyzonty
13.45	„Klan” – telenowela
14.10	ZUS radzi
14.20	Teledzakupy
14.35	Sprawnym być – teleturniej
14.50	Miliard w rozumie
15.15	Od Platona i Newtona... Kolorowy świat
15.40	Ja i moje życie: Moje rodzeństwo i ja
16.00	Wiadomości
16.10	Babiniec
16.35	Euroexpress
17.00	Rower Błażeja
17.30	S. „Moda na sukces”
18.00	Teleexpress
18.20	Gość Jedynki
18.35	S. „Plebanię”
19.05	Decyzja należy do ciebie
19.50	Jutro weekend
20.00	Wieczorynka
20.30	Wiadomości
20.56	Sport
21.01	Pogoda
21.10	S. „Viper”
22.00	Zawsze po 21
22.30	Tygodnik polityczny Jedynki
23.30	Monitor
23.50	Sportowy flesz
24.00	Pegaz
0.25	„On connait la chanson” – film fab.

TV 3



22.00

Super

Komedia, USA/Japonia 1991, reż. Rod Daniel, wyk. Joe Pestl, Vincent Gardenia
Louis na dzień urodzin otrzymuje... dom wraz z lokatorami. Teraz będzie mógł podać śladem ojca – zdzierać komorne z ubogich nowojorkczyków. I oto nagle Louis otrzymuje wezwanie do sądu.

RTL 7

22.20

Niewiarygodne, ale prawdziwe

Thriller, Niemcy 1998, reż. Rainer Matsutani, Sebastian Niemann, wyk. Horst Bucholz, Rolf Hoppe
Philip Hacker jest producentem cyklu telewizyjnego o zjawiskach nadprzyrodzonych. Pewnego dnia wpada na pomysł, by uatrakcyjnić formułę swojego programu za pomocą inscenizowanych reportaży o duchach. W efekcie Philip wraz ze swoją współpracowniczką przeżywają najdziwniejszą przygodę swojego życia...

RTR

22.25

Sziri

Film walki, Korea Południowa 1999, reż. Je-kyu Kang, wyk. Suk-kyu Han, Yoon-Jin Kim
Sziri – tak się nazywa tajna operacja terrorystyczna, którą mają wykonać tajni agenci specjalnego oddziału północnokoreańskich sił zbrojnych. Elitarni członkowie ósmego oddziału nie znają wątpliwości i strachu. Są to fanatycy – mordercy, których nikt i nic nie jest w stanie powstrzymać.

Serwis**MIKROBUSÓW ciężarówek i samochodów osobowych**

1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprzężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtorkiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnicy
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

7-20 7-22 7-22 7-22 7-22 8-21

Ciepłe deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne deszcze. W nocy mgła. Wiatr słaby, zmienny.

Temperatura w nocy 0-3, w dzień 4-9 stopni ciepła.
W piątek przelotne deszcze, mgła.
Temperatura w nocy 0-5, w dzień 3-8 stopni ciepła.



DROBNE

Kobieta poszukuje dowolnej pracy. Tel. 41 45 57, Teresa.

Do wynajęcia 2-pokojowe umeblowane mieszkanie na II piętrze przy al. Savanorių 25-5.
Tel. 26 22 14.

Samotna pani pozna starszego pana w celu przyjaźni. Tel. 45 69 29.

Spawacz, posiadający niezbędne narzędzia, poszukuje pracy. Może być dorywcza. Tel. 30 13 98.

Kobieta poszukuje pracy opiekunki do dziecka.
Tel. 79 36 74.

Wysoka 54-latką pozna pana polskiego pochodzenia bez nalogów.
Vilnius, tel. 45 69 29.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie (25 m²) w Nowej Wilejce.
Tel. 67 04 15.

Starsza pani chętnie zaopiekuje się dzieckiem. Tel. 44 22 68.

Kobieta (wykształcenie wyższe, znajomość jęz. angielskiego, obsługi komputera) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 47 97 72, 35 52 52.

Mężczyzna (32 lata) szuka pracy kierowcy lub ochroniarza.
Vilnius, tel. 45 69 29.

Wysoki mężczyzna (32 lata, pozwolenie na posiadanie broni) poszukuje pracy kierowcy lub stróża.
Vilnius, tel. 38 00 67.

Szukam pracy fryzjera (23 lata, kwalifikacje).
Vilnius, tel. 45 69 29.

Kupujemy starodawne wyroby ze złota i srebra, antyczne meble oraz dzieła sztuki. Vilnius, Basanavičiaus 6, tel. 22 21 92.

Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i in. Tel. 38 04 11, 8 287 48593.

Produkcja, odnawianie oraz wstawianie drzwi, futryn i framug.
Tel. 75 41 36, 32 19 51 (prosić Stanisława).

Studentka 3 roku filologii polskiej poszukuje pracy. Znajomość komputera i jęz. angielskiego.
Tel. 8 650 23463.

Udzielam korepetycji z języka angielskiego dla początkujących.
Vilnius, tel. 42 93 56.

Kierowca (43 lata, kat. B, C, D, E) poszukuje pracy. Tel. 35 23 62.

Szukam pracy, mam mikroautobus (ciężarowy).
Vilnius, tel. 8 610 47695.

Pilnie sprzedam 2-pokojowe mieszkanie (51 m², 5piętro) w Sołecznikach. Tel. 8 250 52012.

Uczę obsługi komputera.
Tel. 46 03 82.

Sprzedam samochód półciężarowy MB207D, 1984 r. prod.
Tel. 8 285 04083.

Sprzedam łódzkę „Mińsk 15”.
Vilnius, tel. 71 05 35.

Kupię aparaty fotograficzne, obiektywy i mikroskopy.
Tel. 38 04 11, 8 287 48593.

Do wynajęcia 1-pokojowe mieszkanie bez wygód na Antokolu.
Vilnius, tel. 31 51 68.

Kursy komputerowe dla początkujących

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej Universitas Studiorum Polona Vilnensis w Domu Kultury Polskiej

Windows, Word, Excel, Power Point, Internet, e-mail za 40 godzin

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — w dniach pracy w godz. 16.00 — 20.00 od 11 lutego, 25 lutego, 11 marca 2002 r.

B grupa — w soboty i niedziele w godz. 12.00 — 16.00 od 9 lutego, 16 marca 2002 r.

Cena 160 Lt dla uczniów,
160 Lt dla bezrobotnych
180 Lt dla studentów
200 Lt dla osób dorosłych

Po ukończeniu kursów wydajemy zaświadczenie.

Szczegółową informację można uzyskać pod nr tel.: 31 09 33 (w godz. 9.00 — 18.00), adres: DKP ul. Naugarduko 76, III piętro, pokój nr 304
Zam. 093

Kalendarium

* Czwartek (7. II) jest 38 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 327 dni.

* Znak Zodiaku — Wodnik.

* Imieniny: Julianny, Romualda, Ryszarda.

* Wschód Słońca — 7.58, zachód — 17.09. Długość dnia 9 godz. 11 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 4 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 7 lutego 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,9628
Dolar australijski	2,0280
1000 rubli białoruskich	2,3930
Korona czeska	1,0833
Korona duńska	4,6486
Funt brytyjski	5,6399
Korona estońska	2,2070
100 jenów japońskich	2,9898
Dolar kanadyjski	2,4806
Łat lotewski	6,1644
Złoty polski	0,9451
Korona norweska	4,3927
Rubel rosyjski	0,1288
Korona szwedzka	3,7274
Frank szwajcarski	2,3395
100 tys. lir tureckich	3,0471
Griwna ukraińska	0,7447
100 forintów węgierskich	1,4137
10 tys. lei rumuńskich	1,2429

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 escudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie (Zam. 051)

Wyniki losowania z dnia 05 02 2002

04 07 09 10 11 15 24 30 33 34 37 40 42 43 44 47 51 55 58 60
04 05 15 16 20 30 + 22 6 liczb - 202779 Lt, 5 +1 liczb - 355 Lt, 5 liczb - 134 Lt, 4+1 liczb - 101 Lt, 4 liczb - 7 Lt, 3+1 liczb - 5 Lt

LOTO
Nr 1945
ZAIDIMAS
JEGA-2
Nr 618

aluplast
PLASTYKOWE OKNA
Zimą - зниżki!
MOŻNA KUPIĆ NA RATY
W CIĄGU 18 MIESIĘCY
Tel. 8 -282 407 67, 8 - 22 38 84 67 (Zam. 045)

AKCJA
OKNO KUCHENNE 495^{zł}
Spectus

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	10 mies.
20 Lt	120 Lt	200 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	10 mies.
17 Lt	102 Lt	170 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) — indeks 0172

1 mies.	6 mies.	10 mies.
5 Lt	30 Lt	50 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urządzeniu pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

1 mies.	6 mies.	10 mies.	1 mies.	6 mies.	10 mies.
14 Lt	84 Lt	140 Lt	13 Lt	78 Lt	130 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

1 mies.	6 mies.	10 mies.
65 PLN	380 PLN	650 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŚ.l."Vilnijos žodis"z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	10 mies.
15 USD	90 USD	150 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VŚ.l."Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki
Roman Baranowski

(tel.60 84 48)

Adres: Birbinių g. 4a

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Andrzej Łakis